

# ECHO KLUCZ

cena 2 zł



BOGUCIN DUŻY - BYDLIN - CHECŁO  
CIEŚLIN - GOLCZOWICE - HUCISKO  
JAROSZOWIEC - KLUCZE - KOLBARK  
KWAŚNIÓW DOLNY - KWAŚNIÓW GÓRNY  
KRZYWOPŁOTY - RODAKI - RYCZÓWEK  
ZALESIE

w numerze:

- Z prac Rady Gminy
- Święto Niepodległości
- Jubileusz 40-lecia  
UNII Jaroszewiec
- Dzień Seniora
- Spotkanie z sołtysami

INFORMACYJNY MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

Nr 12/123 Grudzień 2002

ISSN 1426-1987

Szanowni Mieszkańcy  
Gminy Klucze!

Życzę Wam, aby nadchodzące  
Święta Bożego Narodzenia  
były pełne spokoju i szczęścia,  
a w Waszych rodzinach  
panowała radość i nadzieja.

Niechaj każdy dzień  
Nowego 2003 Roku  
przynosi Wam wiele satysfakcji  
z realizacji  
najsukrytszych planów i marzeń

Wójt Gminy Klucze  
Małgorzata Węgrzyn  
oraz Rada Gminy Klucze



# Rozpoczęli obrady

Rafał Jaworski

**Nowo wybrana Rada Gminy rozpoczęła już swoją pracę. Podczas inauguracyjnej sesji w tajnym głosowaniu wybrano przewodniczącą rady oraz jej zastępców. Radzie przewodniczyć będzie Barbara Wąs. Radni wybrali ją jednogłośnie, a jej kandydatura była jedyną na to stanowisko.**



Siedzą od lewej: Halina Ładoń, Krystyna Trepka, Małgorzata Węgrzyn (wójt), Józef Kaczmarczyk (zastępca wójta), Małgorzata Binek

Stoją: Regina Ciemпка, Waldemar Arnold, Jerzy Sojka, Bogusław Paś, Janusz Adamski, Barbara Wąs, Zdzisław Stawowski, Henryk Dziechciewicz, Stanisław Sroczynski, Aleksander Mrówka, Tadeusz Rak.

Barbara Wąs już po raz drugi zasiądzie w radzie gminy, podczas ubiegłej kadencji była przewodniczącą komisji oświaty.

Teraz czeka nas paca nad budżetem. Przed nami inwestycje, m.in. związane z kanalizacją - mówi nowa prze-

mieszkańców. Zapewne kontynuowane będą zadania już rozpoczęte. Ponadto stoi przed nami wszystkimi nowe wyzwanie, to w tej kadencji rady odbędzie się referendum, które zadecyduje o naszym wejściu do Unii Europejskiej.

Małgorzata Węgrzyn otrzymała również największą w powiecie olkuskim liczbę głosów do sejmiku wojewódzkiego: 7118. Jednak z uwagi na przepisy zabraniające łączenie stanowisk, złożyła swój mandat radnej sejmiku. Miłym i niespodziewanym akcentem podczas zaprzysiężenia wójta było pojawienie się podczas obrad kluczewskiej kapeli ludowej „Jasie”, która wzruszonej tym gestem Pani Wójt, zaśpiewała tradycyjne „Sto lat!”.

Na stanowisku zastępcy wójta pozostanie Józef Kaczmarczyk, który z uwagi na wymogi prawne, zrezygnował z mandatu radnego. W swoim okręgu wyborczym - w Chechle, Józef Kaczmarczyk otrzymał 197 głosów, które gwarantowały mu wejście do Rady. W Chechle zostaną przeprowadzone wybory uzupełniające.

Na pierwszej sesji radni zdecydowali także o utworzeniu trzech komisji: rewizyjnej, budżetowej i rozwoju oraz trzeciej, zajmującej się oświatą, sportem, kulturą i zdrowiem.



wodnicząca Rady Barbara Wąs. - Wzorem lat ubiegłych chcielibyśmy wprowadzać profilaktyczne programy zdrowotne dla naszych

Wyboru dwóch zastępców przewodniczącej dokonano spośród trzech zgłoszonych kandydatów: Janusza Adamskiego i Henryka

Dziechciewicza (obaj, to radni kolejnej kadencji) oraz Jerzego Sojki, który pierwszy raz zasiada w Radzie. Funkcję przewodniczących Rady sprawować będą: Janusz Adamski, który uzyskał 14 głosów i Henryk Dziechciewicz (z 8 głosami). Trzeci kandydat otrzymał poparcie sześciu głosów.

Podczas inauguracyjnej sesji zaprzysiężono także wójta gminy Małgorzatę Węgrzyn, która w wyborach na wójta z 72-procentowym poparciem głosów pokonała Kazimierza Grzankę. Mał-

**Jak, zdaniem władz samorządowych, zapowiada się rozpoczynająca się kadencja Rady Gminy?**

**Barbara Wąs**

Przewodnicząca Rady Gminy



Jestem przekonana, że rozpoczyna się dobrze. Wójt gminy została przecież osobą, którą znamy i szanujemy za jej działania społeczne i samorządowe. Nie bez znaczenia jest fakt, że 12 radnych już ze sobą współpracowało. Znamy już wiele procedur, na przykład dotyczących zgłaszania wniosków czy podejmowania uchwał. Okres czterech czy ośmiu lat (1/3 rady to radni trzech kadencji) to wystarczający czas, by poznać swoją gminę. Znam również

radnych jako znakomitych kolegów i społeczników i myślę, że to dobrze rokuje przy zespołowym rozwiązywaniu wielu problemów czy opracowaniu strategii społeczno - gospodarczej naszej gminy. Boleśnie dotyka naszą gminę problem bezrobocia. Mimo wielu naszych inicjatyw i wdrażanych programów jest to nadal istotny problem, który samorząd będzie starał się rozwiązać. Ale powtarzam, jest to wspólne działanie państwa i samorządu.

**Małgorzata Węgrzyn**

Wójt Gminy



lub trzecią kadencję. Ma to istotne znaczenie dla prac samorządowych. Cykl pracy związanych z budżetem i wieloma innymi zadaniami jest dla radnych znany, co w znacznej mierze ułatwia pracę. Program pracy jest dopiero tworzony, na pewno będzie on konsultowany z mieszkańcami każdej wsi, aby wykonać te zadania, na które wszyscy czekają. W dalszym ciągu będziemy doskonalić to, co już posiadamy, usprawniać funkcjonowanie całej gminy.

Czwarta kadencja Rady będzie miała wiele poważnych wyzwań związanych z wejściem Polski do Unii Europejskiej. Na dzień dzisiejszy nasza Gmina nie ma żadnych zadłużeń, w związku z czym układając program działania na najbliższe lata, wiele zadań powinno się wykonać ku zadowoleniu mieszkańców.

Nasza Gmina jest przykładem wygranej Rady. Mamy 12 radnych, którzy są drugą

Ważnym wyzwaniem dla naszej Gminy jest rozwiązanie stanu prawnego Pustyni Błędowskiej, kanalizacja gminy, tworzenie ofert wykorzystania wolnego czasu dla młodzieży i dorosłych, no i oczywiście zmniejszenie bezrobocia, które dotyka nasze rodziny. Tutaj należy zrobić wszystko, aby ten stan uległ poprawie.

# Pod pomnikiem Legionistów w Bydlinie

Tekst i foto: Halina Ładoń

**Uroczystości związane z odzyskaniem Niepodległości 88 rocznica bitwy pod Krzywopłotami**

Obchody 88 rocznicy bitwy pod Krzywopłotami zgromadziły na bydlińskim cmentarzu mieszkańców gminy i powiatu, samorządowców wszystkich szczebli oraz poczty sztandarowe: Związku Kombatantów RP, strażaków, przedstawicieli Światowego Związku Żołnierzy AK, harcerzy i przedstawicieli zakładów pracy.

Honorowy patronat nad uroczystościami objęli Wojewoda Małopolski Pan Jerzy Adamik i Wójt Gminy Klucze Pani Małgorzata Węgrzyn. To wyjątkowe święto, dwie rocznice - rocznica bitwy pod Krzywopłotami i rocznica odzyskania Niepodległości.

Już wczesnym przedpołudniem obok szkoły im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Bydlinie gromadzili się goście. Wszyscy razem wyruszyli na cmentarz, przy akompaniamencie wojskowej orkiestry dętej Korpusu Powietrzno - Zmechanizowanego z Krakowa.

Pod pomnikiem legionistów corocznie spotykają się

ci, wśród których wiecznie jest żywa pamięć o bohaterach tamtych dni. Wszyscy w wielkim skupieniu wysłuchali przemówienia Pani Wójt, która nawiązała do tych historycznych wydarzeń. Mszę św. w intencji poległych legionistów odprawił Ksiądz Biskup Adam Śmigielski. W okolicznościowej homilii wyraził wiele ciepłych słów pod adresem władz gminy Klucze i mieszkańców tej ziemi, którzy pamiętają o poległych. Święto Niepodległości i Rocznicę bitwy pod Krzywopłotami na stałe wrosła w kalendarz świąt obchodzonych w gminie Klucze. Natomiast Bydlin i Krzywopłoty mają wiele symboli, które z tymi wydarzeniami mają związek między innymi szkoła im. Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz nazwy ulic w tych dwóch miejscowościach. Powstała też w szkole Izba Pamięci, w której zgromadzono pamiątki z tamtego okresu, a uczniowie bydlińskiej szkoły corocznie prezentują ciekawy program podczas tych uroczystości.



## Podczas Święta Niepodległości

Marzena Wojtacha

**17 listopada 2002r. po raz kolejny w Gimnazjum i Szkole Podst. w Bydlinie odbyła się wspaniała uroczystość - Święto Odzyskania Niepodległości. O godz. 13:30 spod szkoły na pobliski cmentarz udali się goście i mieszkańcy, by uczestniczyć we Mszy świętej.**

Około godziny 16:00 wszyscy spotkali się w budynku szkoły, gdzie w sali gimnastycznej młodzież gimnazjalna pod kierunkiem pań: Jolanty Haberki, Marzeny Wojtacha i Renaty Szatan, przygotowała wspaniałą występ pt.: „Droga Polaków do niepodległości.” Młodzi aktorzy przedstawili nie-

zwykle ciekawą lekcję historii. Kolejno na scenie pojawiały się postacie, które odegrały ważną rolę w odzyskaniu wolności przez Polskę. Można było zobaczyć króla St. A. Poniatowskiego, Tadeusza Kościuszkę, Gen. Henryka Dąbrowskiego, Józefa Wybickiego, powstańców styczniowych, Marszał-

ka Józefa Piłsudskiego. Szczególnym akcentem był występ uczniów klasy drugiej szkoły podstawowej dzieci katowanych we Wrześni, którzy odśpiewali „Rotę”, podkreślali starannie dobrane pieśni, nie tylko legionowe. Scenografia, choreografia, muzyka i kostiumy aktorów doskonale odzwierciedlały nastrój kolejnych epok. Zarówno nauczyciele jak i uczniowie włożyli w występ wiele pracy, wysiłku i serca. Ich trud został nagrodzony licznymi brawami i słowami pochwały ze strony gości.

# Lokalne Forum Gospodarcze w Olkuszu

Tekst i foto: Halina Ładoń

Miasto Olkusz znalazło się w grupie 15 miast polskich, w których realizowany jest program związany z rozwojem regionu, wdrażany przez Instytut Wspierania Przedsiębiorczości. W olkuskim hotelu „Viktoria” spotkali się samorządowcy, przedstawiciele firm i banków 19 listopada br. Tę sesję strategiczną prowadził dr Jerzy Jagoda z Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.



Organizatorem olkuskiego spotkania był Wydział Promocji i Inwestycji Starostwa Powiatowego w Olkuszu, natomiast partnerami forum byli: Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych i Puls Biznesu przy współpracy Telekomunikacji Polskiej.

Gminę Klucze reprezentowali: Józef Kaczmarczyk - zastępca Wójta Gminy Klucze, Halina Ładoń - redakcja EK, Tomasz Hagno - przedsiębiorca,

Andrzej Dąbrowski - Agencja Rozwoju Regionu Kłuczewskiego.

Celem spotkania było wypracowanie wspólnego stanowiska w zakresie realizacji zadań zgodnie ze strategią powiatu. Strategia nie może być sztywnym dokumentem, należy ją korygować i wprowadzać zmiany, dostosowując do aktualnych potrzeb. Wśród najważniejszych zadań, które mają strategiczne znaczenie dla powiatu, wymienić należy: rozwój budownictwa mieszkaniowego, ekologicznej przedsiębiorczości i eksportowego rolnictwa oraz zakup gruntów pod inwestycje. Sesja przekształciła się w warsztaty kreatywne, podczas których przeprowadzono analizę obecnej sytuacji naszego regionu i celów strategicznych. Wszyscy uczestnicy spotkania mogli czynnie uczestniczyć w pracy nad wypracowywaniem strategicznych celów dla regionu, każdy uczestnik mógł zasygnalizować problem,

który został analizowany i zapisany w odpowiedniej grupie.

Spotkanie rozpoczął Wójt Gminy Zielonki - Bogusław Król prelekcją z zakresu rozwoju regionalnego na przykładzie swojej gminy. Zaprezentował osiągnięcia gminy na przestrzeni ostatniej kadencji oraz nową strategię, która została opracowana na lata 2001-2010. Gmina Zielonki znalazła się w rankingu 100 najlepiej rozwijających się gmin w Polsce. Systematycznie wzbogaca się majątek gminy, obecnie posiada 146,79 ha gruntów komunalnych.

Podczas sesji zastanawiano się nad wspólnym opracowaniem strategii dla powiatu olkuskiego. Wyłoniono charakterystyczne dla naszego powiatu: strony silne i słabe, szanse i zagrożenia według metody SWOT. Wśród słabych stron wymieniano: wysokie bezrobocie, brak inwestycji wspierających rozwój małych i średnich przedsiębiorstw, degradacja środowiska, niewykorzystanie instytucji takich jak Agencja Rozwoju Regionu, które winny wskazywać przedsiębiorcom gdzie mogą sięgać po tanie kredyty względnie po dotacje. Ponadto do słabych stron zaliczono: niewystarczająca ilość sieci kanalizacyjnych, niewykorzystanie bazy technicznej po zlikwidowanych dużych przedsiębiorstwach, niewykorzystanie walorów Pustyni Błędowskiej, brak środków na ochronę zabytków, brak właściwej komunikacji pomiędzy biznesem, a samorządem, zły stan dróg powiatowych.

Do silnych stron zaliczono: położenie Olkusza i powiatu pomiędzy dużymi aglomeracjami - Katowicami i Krakowem, a ponadto - walory turystyczne i krajobrazowe,

kontakty międzynarodowe, posiadanie strategii rozwoju gmin, opracowywanie w gminach planów zagospodarowania przestrzennego.

Zagrożeniem dla powiatu jest natomiast: słaby system informacji społecznej (powiat-gmina-przedsiębiorcy), rozdrobnienie gruntów, odpływ wykwalifikowanej kadry do sąsiednich aglomeracji, bezrobocie (alkoholizm, narkomania), trudny dostęp do kredytów, wysokie koszty tworzenia miejsc pracy, supermarkety, korupcja, istnienie stref ekonomicznych poza regionem olkuskim.

Uczestnicy spotkania wspólnie wskazali szanse rozwoju powiatu wymieniając między innymi: bliskość Krakowa i Śląska, posiadanie „szerokiego toru”, atrakcje turystyczne, istniejąca baza po upadłych przedsiębiorstwach, tania siła robocza, niska bonitacja gruntów (łatwość przeklasyfikowania gruntów), a także fundusze pomocowe.

Podczas sesji - w kularach, niektórzy przedsiębiorcy stwierdzili, że spodziewali się także na sesji rozmów ściśle związanych z biznesem, rozmów o problemach na jakie napotykają podczas prowadzenia swojej działalności. Chcieli dowiedzieć się o tanich kredytach, o szansach ewentualnej pomocy w sporządzaniu wniosków do funduszy unijnych, o szansach skrócenia drogi administracyjnej w przypadku ubiegania się o zezwolenia na budowę małych zakładów pracy.

Forum Gospodarcze w Olkuszu było okazją do wymiany doświadczeń, ale również

okazją do zapoznania się z problemami naszego regionu. Trzeba więc próbować wykorzystać wszystkie szanse, które wymieniono, pokonywać zagrożenia, ale jak to zrobić? Myślę, że po to spotkaliśmy się w Olkuszu i po to został wypracowany dokument strategii rozwoju, aby przyjrzeć się temu dokumentowi bliżej. Dobra współpraca starostwa z gminami może przynieść wiele korzyści wszystkim mieszkańcom powiatu. Do tej pory takiej właściwej współpracy chyba nie ma. Czas nad tym się zastanowić!

Jednym z elementów, który mógłby połączyć gminy w ramach powiatu jest Małopolski Szlak Architektury Drewnianej. Zabytkowe drewniane kościołki - perły na Jurze znajdują się w trzech gminach, dobrze byłoby, aby powiat uwzględnił ten fakt przy opracowywaniu swojej strategii. Ważnym elementem, o którym nie powinien zapominać powiat jest Pustynia Błędowska. Nie jest ona przecież tylko i wyłącznie problemem gminy Klucze czy gminy Bolesław. Jest to dobro narodowe, o które przede wszystkim winniśmy dbać my wszyscy mieszkający na jej obrzeżach. Lokalne Forum Gospodarcze przyniosło wiele dobrego, jego uczestnicy zaznajomili się z ogromem spraw, które nurtują zarówno samorządowców jak też przedsiębiorców. Warto więc kontynuować takie formy spotkań cyklicznie. Zapisanymi w strategii powiatu tematami należałoby zająć się niezwłocznie, bo czas ucieka.

## KOMUNIKAT

W związku z okresem zimowym Starosta Olkuski informuje o odpowiedzialności określonych służb drogowych za zimowe utrzymanie przejezdności dróg publicznych na terenie powiatu olkuskiego. Na terenie gminy Klucze jest 351 km dróg powiatowych. Za ich przejezdność odpowiada Zarząd Dróg Powiatowych tel. 64 318 78, 64 302 40. Są to drogi III i IV standardu. Za zimowe utrzymanie przejezdności dróg gminnych i osiedlowych odpowiedzialni są wykonawcy wyłonieni przez administratorów. Jednocześnie Starosta przypomina o obowiązku odśnieżania chodników i usuwania nawisów lodowych z obiektów budowlanych przez administratorów, zarządców i właścicieli budynków. Starosta informuje także, że pomoc osobom bezdomnym w świetle obowiązujących przepisów jest zadaniem własnym administracji gminnej, w strukturach których działają ośrodki pomocy społecznej.

W przypadku wystąpienia znacznych utrudnień lub zagrożeń spowodowanych katastrofalnymi opadami śniegu lub długotrwałym utrzymywaniem się niskich temperatur, można kontaktować się z Powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego w Olkuszu - tel. 754 75 84 (w godz. 7.00 - 15.00) oraz tel. 643 04 14 (w godz. od 15.00 - 7.00).

## PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowanie dla Pani Lucyny Latos - Dyrektora GZO za zorganizowanie ciekawych warsztatów integracyjno - szkoleniowych w Lalikach k/Wisły składają:  
Nauczyciele uczestniczący w warsztatach

## UWAGA MIESZKAŃCY CHECHŁA!

W związku z wygaśnięciem mandatu radnego Józefa Kaczmarczyka, w miejscowości Chechło odbędą się w dniu 16 lutego 2003r. wybory uzupełniające, zgodnie z zarządzeniem Nr 373/2002 Wojewody Małopolskiego z dnia 9 grudnia 2002r.

# Warsztaty nadziei

Rafał Jaworski

**W Kluczach otwarto Warsztaty Terapii Zajęciowej przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Warsztaty mają im ułatwić prowadzenie możliwie niezależnego i aktywnego trybu życia.**

Budynek po byłej szkole podstawowej na potrzeby warsztatów zaadoptowało Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynne. To dzięki jego pomocy na ten cel uzyskano 160 tysięcy złotych od rządu Norwegii za pośrednictwem norweskiej

kiem Ośrodka Pomocy Społecznej, pastora Daniela Wołkiewicza z Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Dobroczynności i wszystkich życzliwych nam ludzi - podkreśliła wójt Małgorzata Węgrzyn, która przybyła na spotkanie z pierwszymi



Norweska flaga ma przypominać o partnerstwie między stowarzyszeniami w obu krajach.

Misji Levende Vann, która od dwóch lat organizuje zbiórki pieniędzy, odzieży i potrzebnych artykułów dla najbiedniejszych i niepełnosprawnych mieszkańców gminy Klucze. Ponadto przed uruchomieniem WTZ władze samorządowe Klucz oraz pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej mogli zapoznać się z funkcjonowaniem podobnych placówek w Norwegii. Zagraniczny wyjazd był finansowany przez norweskiego partnera w ramach programu uruchomienia warsztatów.

Nie byłoby tych warsztatów, gdyby nie pomoc, jaką otrzymaliśmy z Norwegii. Liczyły się też zabiegi całego zespołu: Ryszarda Kamionki, który jest kierowni-

uczestnikami warsztatów. Rodzinny dom jest najważniejszy, ale mam nadzieję, że będzie to wasz drugi dom, w którym znajdziecie swoje miejsce - dodała zwracając się do uczestników warsztatów.

Norwegowie, którzy specjalnie przyjechali do Klucz na otwarcie warsztatów, przywieźli ze sobą symboliczne prezenty, między innymi pamiątkowy album z życzeniami od burmistrza miasta Kristiansand oraz flagę swojego państwa, aby przypominała o partnerstwie między stowarzyszeniami w Kluczach i Norwegii. Na otwarciu warsztatów oprócz władz samorządowych Klucz i powiatu olkuskiego zjawili się przedsta-

wiciele Urzędu Wojewódzkiego z Krakowa oraz Krajowej Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej. Warto zaznaczyć, że gmina Klucze to jedyna gmina w Polsce, która jest członkiem Izby. Uczestnicy warsztatów przybyli wraz ze swoimi rodzicami. Obecny na spotkaniu był starosta olkuski Marek Trzcionkowski (to za jego kadencji zdecydowano o zaakceptowaniu wniosku na uruchomienie warsztatów w Kluczach) podkreślił, że warsztaty istnieją, bo zwyciężyła wola porozumienia. Aż trzy organizacje z powiatu olkuskiego starały się o ich utworzenie. Kolejne warsztaty uruchomiono w Olkuszu. Pieniądze na utrzymanie warsztatów, którymi dysponuje Starostwo Olkuskie, pochodzą z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Warsztaty zapewniają swoim podopiecznym zajęcia w czterech pracowniach: krawiecko - dziewiarskiej, plastyczno - stolarskiej, zoologiczno - botanicznej oraz gospodarstwa domowego.

Mamy już 20 uczestników warsztatów - mówi Agnieszka Ścigaj z Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Dobroczynności. - Przyjęliśmy siedmiu instruktorów terapii zajęciowej. Zatrudniamy także na umowę zlecenie specjalistów - psychologa, pedagoga specjalnego i pracowników socjalnych.

Pełniącym obowiązki kierownika warsztatów jest Jerzy Latos, a współpracuje z nim Barbara Wąs, która przed laty założyła stowarzyszenie na rzecz osób z upośledzeniem umysłowym, a w kluczewskim przedszkolu prowadzi grupę integracyjną. Jak zapewnili, warsztaty wkrótce ruszą pełną parą po ukończeniu prac remontowych w budynku. Natomiast zakupiono już całe wyposażenie czterech pracowni.



Z uczestnikami warsztatów spotkały się władze samorządowe i przedstawiciele organizacji dobroczynnych.

## INFORMACJA

w sprawie wymiany dowodów osobistych

Zgodnie z ustawą z dnia 12 września 2002r. wprowadza się obowiązek wymiany dowodów osobistych wydanych przed dniem 1 stycznia 2001r. w następujących terminach:

1. od dnia 1 stycznia 2003r. do dnia 31 grudnia 2003r. - wydanych w latach 1962-1972
2. od dnia 1 stycznia 2004r. do dnia 31 grudnia 2004r. - wydanych w latach 1973-1980
3. od dnia 1 stycznia 2005r. do dnia 31 grudnia 2005r. - wydanych w latach 1981-1991
4. od dnia 1 stycznia 2006r. do dnia 31 grudnia 2006r. - wydanych w latach 1992-1995
5. od dnia 1 stycznia 2007 - do dnia 31 grudnia 2007r. - wydanych w latach 1996-2000

**W sprawie wymiany dowodów osobistych należy zgłaszać się w Urzędzie Gminy II piętro pokój 214, tel.6428 508.**

## Współpraca ze Śląskiem

Halina Ładoń

**Gmina Klucze jako jedyna gmina w Polsce jest członkiem Krajowej Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej. Oddział Śląski tej Izby będzie organizatorem w 2003r. Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych Województwa Śląskiego.**

Wójt Gminy Klucze Pani Małgorzata Węgrzyn jest honorowym członkiem Komitetu Organizacyjnego Programu Obchodów. Natomiast Ryszard Kamionka - Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej jest członkiem Zarządu Oddziału Śląskiego Izby. Członkostwo uzyskał wówczas, kiedy byliśmy jeszcze jako gmina w województwie katowickim. Do dzisiaj jednak ta współpraca układa się bardzo dobrze. W województwie małopolskim Oddziału KIGR nie ma.

Założenia Programowe Obchodów ERON Województwa Śląskiego przewidują między innymi: uroczystą prezentację programu na sesji Sejmiku Śląskiego, bal charytatywny, przegląd twórczości artystycznej środowiska osób niepełnosprawnych, festyn sportowy, cykl audycji telewizyjnych, konferencję naukową, spotkanie w Śląskim Parku Rozrywki, ocena twórczości środowiska i przyznanie stypendiów szczególnie uzdolnionym dzieciom itp.

## Na rzecz osób niepełnosprawnych

Halina Ładoń

**Na sesji Rady Gminy podjęto uchwałę w sprawie powołania Wójta Gminy Klucze Pani Małgorzaty Węgrzyn do składu Krajowej Rady Konsultacyjnej ds. Osób Niepełnosprawnych.**

W skład Rady wchodzi: pięciu przedstawicieli organów administracji rządowej, pięciu przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego i piętnastu przedstawicieli organizacji pozarządowych, w tym pięciu przedstawicieli pracodawców. Rada jest organem doradczym. Jej zadaniem będzie w szczególności: inicjowanie rozwiązań w zakresie zaspokajania potrzeb osób niepełnosprawnych, inspirowanie przedsięwzięć zmie-

rzających do integracji osób niepełnosprawnych ze społeczeństwem, opiniowanie projektu założeń polityki zatrudnienia, rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, opiniowanie rocznych harmonogramów realizacji rządowego programu działań na rzecz osób niepełnosprawnych i ich integracji ze społeczeństwem oraz opracowywanie rocznych informacji o działalności Rady.

# Pożegnaliśmy Stanisława Konieczniaka

Halina Ładoń

**Był zawsze wśród nas. Aktywnie włączał się w organizowane imprezy kulturalne. Znany był jako działacz społeczny, uczestnik walk partyzanckich, porucznik w Oddziale HARDEGO ps. Zawilec. Jako Prezes Kluczewskiego Oddziału Świątowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej zabiegał o upamiętnienie bogatej historii Oddziału Hardego w walkach z okupantem.**

Stanisław Konieczniak urodził się w rodzinie wielodzietnej w 1922 r. w Krzywopłotach. Rodzice jego po paru latach zakupili działkę i wybudowali dom w Kwaśniowie Dolnym. Tam też Pan Stanisław chodził do szkoły podstawowej. Dał się poznać jako dziecko wszechstronnie uzdolnione. Po śmierci ojca nie było pieniędzy na dalsze kształcenie dzieci. Matka utrzymywała rodzinę trudniąc się krawiectwem. Po latach utalentowani muzycznie synowie utworzyli zespół o nazwie „Konieczniaki”, grając na weselach i zabawach zarabiali na utrzymanie swoich rodzin. Pan Stanisław ożenił się w 1945r. z Jadwigą Polan. Podjął pracę w zakładowej świetlicy Fabryki Celulozy i Papieru jako kierownik, dzięki czemu w 1951r. otrzymał mieszkanie w bloku na Osadzie. Oprócz zdolności muzycznych posiadał zdolności plastyczne i elektroniczne. Dzięki temu mógł pracować na wielu stanowiskach. Prowadził radiowęzeł fabryczny, dla fabryki wykonywał wiele prac plastycznych (napisy, tablice informacyjne, dekoracje, afisze itp.). W latach 60-tych po-

dziarzem. Ciekawiło go wszystko, a przede wszystkim piękne krajobrazy, budowle, przyroda, ale również utrwalone w pamięci sceny z odległej historii. Rodzina nie wie ile obrazów namalował, jest ich bardzo dużo, wiele rozdał rodzinie i każdemu kto Go o to prosił. Jego obrazy znajdują się w wielu miejscach rozsianych po całej Polsce. Pozostawił kilka niedokończonych. Ambicją wnuków jest ich dokończenie, mają nadzieję, że sprostają temu zadaniu.

Oprócz malowania ciągle zajmował się pracą społeczną. Efekty tej pracy poznaliśmy wielokrotnie. Organizował spotkania i wyjaz-



Stanisław Konieczniak  
(foto: Halina Ładoń)

łatwić. O tej pracy mówili Jego koledzy z AK podczas przemówienia wygłoszone na Jego pogrzebie: „Była to postać niezwykle barwna, o nieprzeciętnych zdolnościach artystycznych i huma-



foto: Wacław Rozniatowski

nistycznych. Znakomity inicjator i organizator broniący wartości podstawowych, ale zarazem był rzecznikiem zgody, przedkładający mądrość i rozsądek nad doraźne uniesienia i emocje. Należał do pokolenia młodzieży wychowanej w okresie międzywojennym w latach 1918-1939, które było natchnieniem dla narodów całego świata, nieugiętej i konsekwentnej walki dobra ze złem.”

Wszyscy żegnamy Pana Konieczniaka jako żołnierza, artystę, muzyka, przyjaciela, dobrego kolegę. Spotkania z nim zawsze były miłe. Nie było w nim złości ani nienawiści. Pogodny, zrównoważony, zawsze uśmiechnięty i życzliwy. Wspaniały człowiek!

dy dla swoich kolegów partyzantów, co tydzień spotykał się z nimi na roboczo. Przyczynił się do powstania pomników i tablic upamiętniających walki partyzantów z okupantem. Szukał sponsorów, cieszył się, gdy coś udało się pomyślnie za-



foto: Wacław Rozniatowski

wstało na Osadzie kółko plastyczne, którego był członkiem, a do którego należeli miejscowi plastycy. Rysowanie i malowanie towarzyszyło mu do końca życia. O malowaniu potrafił opowiadać wiele, bo należy przyznać, że był też doskonałym gawę-

# Spotkanie ze Starostą

**W pierwszych dniach grudnia Starosta Powiatu Olkuskiego Pan Leszek Konarski spotkał się w Urzędzie Gminy z kluczewskimi samorządowcami, aby zapoznać się z problemami, które należy rozwiązać w najbliższym czasie.**

Najważniejszym problemem jest remont dróg powiatowych, remont chodników, wycinka dziko rosnących krzaków na poboczach, budowa nowych odcinków oświetlenia ulicznego.

Pan Starosta otrzymał z rąk Pani Wójta pismo, w którym szczegółowo opisano najpilniejsze do wykonania przez powiat prace, a mianowicie remonty dróg: Ogrodzienieckiej w Chechle, Prostej i Długiej w Rodakach, drogi Pilica - Krzywopłoty, Dolnej w Ryczówku, remont chodników na ulicy Rabsztyńskiej w Kluczach i przeładka chodnika w Bogucinie i Zalesiu.

Rozmawiano także podczas spotkania o potrzebach finansowych szpitala w Olkuzszu. Pan Starosta podziękował władzom gminy Klucze za dotychczasową pomoc dla szpitala. Nadmieniał także, że planuje zorganizować w maju lub czerwcu 2003r. akcję charytatywną, której dochód byłby przeznaczony na doposażenie szpitala głównie w sprzęt

specjalistyczny. Przedstawiciel Zespołu Szkół w Kluczach - radny Stanisław Sroczyński zwrócił się do Pana Starosty o pomoc finansową na przeprowadzenie kapitalnego remontu dachu na budynku szkoły. Radny Aleksander Mrówka poruszył sprawę starych zagrażających bezpieczeństwu budynków, którymi winny zająć się służby nadzoru budowlanego i dać właścicielom nakaz rozbioru, przedstawił również sprawę pilnej regulacji rzeki Przemszy. Radny Bogusław Paś przypomniał, że od dłuższego czasu sygnalizuje sprawę oświetlenia ulic, którymi dzieje z Krzywopłot i Załęża chodzą do szkoły w Bydlinie. Radny Jerzy Sojka przedstawił problem niebezpieczeństwa na odcinku drogi z Kwaśniowa do Pilicy w tzw. Gliniankach.

Rozmawiano także na temat osób niepełnosprawnych, głównie otwartych przed kilkoma dniami Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kluczach.

# Przedstawiciel Gminy Klucze w Sejmiku

## Organizacji Osób Niepełnosprawnych

Halina Ładoń

**Pan Ryszard Kamionka - Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Kluczach został wybrany na wiceprzewodniczącym Komisji rewizyjnej Sejmiku Organizacji Osób Niepełnosprawnych. Pierwsze posiedzenie tej organizacji odbyło się 3 grudnia br. w Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie.**

MSOON stanowi związek organizacji pozarządowych, którego zadaniem jest działanie na rzecz osób niepełnosprawnych. Główny cel to reprezentowanie, rzecznictwo interesów oraz realizacja potrzeb środowiska osób niepełnosprawnych, tworzenie warunków pełnego i aktywnego życia tych osób.

MSOON współpracuje z samorządami, administracją rządową oraz przedstawicielami biznesu w zakresie analizy potrzeb. Równocześnie MSOON integruje organizacje członkowskie i pomaga im w wypełnianiu zadań statutowych jak również wszelkich działaniach na rzecz ich rozwoju.

## Spotkanie z sołtysami

Tekst i foto: Halina Ładoń

3 listopada br. w sali narad Urzędu Gminy w Kluczach odbyła się narada sołtysów. Głównym celem spotkania było zapoznanie sołtysów z wprowadzanym w Polsce Systemem Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt - AJAX. Informacje na temat tej akcji przekazał Mirosław Wąs - Kierownik Oddziału Terenowego w Olkuszu.



W gminie Klucze zajmował się będzie kolczykowaniem bydła lekarz weterynarii Jacek Wieczorek. Dotrze on do każdego gospodarstwa w naszej gminie.

Bezpłatne kolczykowanie bydła jest pierwszym etapem wdrażania Systemu Identyfikacji i Rejestracji Bydła. Koszty tej akcji pokryje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Podczas spotkania sołtysi otrzymali informację o możliwości organizowania w każdej miejscowości imprezy - DZIEŃ SENIORA. Dni seniora organizowane są w gminie Klucze już kolejny raz, wcześniej odbywały się te uroczystości wspólnie dla całej gminy w centralnym jej miejscu - w szkole w Kluczach. W ubiegłym roku po raz pierwszy organizowano w poszczególnych sołectwach. Ta forma przyjęła się najbardziej. Sponsorem tej imprezy jest Ośrodek Pomocy Społecznej. Ogólnie na ten cel przeznaczono 5.000zł.

Na spotkaniu omawiano również sprawy gospodarcze: potrzebą obciążenia gałęzi drzew przy drodze w Kolbarku, problem pojemników

na śmieci, niektórzy właściciele posesji nie płacą za śmieci i w takiej sytuacji PGKiM zabiera kosze właścicielom - gdzie wówczas trafiają śmieci, można się domyśleć

Padło też pytanie, czy koniecznie trzeba płacić kominiarzom. Odpowiedź brzmi - tak. Kominiarzem trzeba płacić, bo przychodzą do właścicieli domów i są gotowi do wykonania usługi - przeglądu kominów i ich czyszczenia. Jeśli ktoś sobie tego nie życzy to na własną odpowiedzialność rezygnuje z wykonania usługi, ale ten fakt kominiarz odnotowuje w protokole z przeglądu.

Rozmawiano także podczas spotkania o nowej ustawie o podatkach od nieruchomości. Jednym słowem podatki od nieruchomości będą mniejsze.

Podczas spotkania sołtysi złożyli Pani Wójt gratulacje i wręczyli kwiaty w związku z wyborem na stanowisko Wójta. Pani Wójt przypomniała, że już wkrótce odbywać się będą wybory sołtysów oraz zebrania sprawozdawcze Ochotniczych Straży Pożarnych.

## By tradycje ludowe ocalić od zapomnienia

Dorota Kuc

Jednym z zadań programowych Przedszkola w Kluczach jest Edukacja Regionalna, czyli uwrażliwianie dzieci na piękno rodzimej sztuki ludowej i kultywowanie tradycji naszego regionu, która niestety powoli zanika. Sztuka ludowa i folklor stanowi bowiem składnik kultury rodzimej każdego kraju i narodu.

Wielcy twórcy polskiej kultury narodowej czerpali natchnienie ze sztuki ludowej. Kształtowanie uczucia przywiązania do ziemi ojczystej dzieci, odbywa się poprzez kontakty z ich najbliższym otoczeniem. Nieza-

on obrzęd ludowy pt. „Wyskubek u sknery” według scenariusza pań: Heleny Garus i Haliny Zak.

W skład zespołu wchodzi kilkanaście pań, bardzo rozśpiewanych i z doskonałym poczuciem humoru, jeden



stąpioną wartością jest kultura i sztuka ludowa. Nie wystarczy więc o niej mówić, ale należy ją podtrzymywać i przekazywać następnym pokoleniom.

Dlatego w ostatnim czasie gościliśmy w naszym przedszkolu dwukrotnie zespół śpiewaczy „Kluczowianki” oraz „Kapelę Jasie”. A 26 listopada br. zaprosiliśmy do nas Teatr Ludowy z Ryczówka, kierowany przez panią Halinę Widełką. Przedstawił



mężczyzna i pięcioro młodzieży ze Szkoły Podstawowej w Ryczówku i Gimnazjum w Kluczach. (Młodzi w zespole, to nadzieja, że jednak rodzima tradycja nie zaginie)

Wszyscy artyści w iście hollywoodzkim stylu odegrali swe role, ale przedszkolaki jednogłośnie nominowały do OSKARA, za kreację aktorską - gospodarza (pan Henryk Dziechciewicz), co to lubił wymykać się do Kaśki, by reperować buty i grać w karty z sąsiadami, oraz parobka Pietrka (Irek Szatan) pracowitego, wesołego i sprytnego łobuza.

Dzięki temu przedstawieniu dzieci miały okazję zobaczyć jak dawniej wyglądało wyposażenie wiejskiej izby i jakimi zajęciami wypełniano długie zimowe wieczory. Było więc robienie masła w maślnicy, łuskanie fasoli no i oczywiście darcie pierza przy lampie naftowej. Zajęciom tym towarzyszyły przyspiewki, opowieści i przesady, które były nieodłącznym elementem życia na dawnej wsi. Na zakończenie widowiska gospodyn z córkami częstowała z przetaka przedszkolaków przepysznym kołaczem.

Było to bardzo wesołe i miłe spotkanie, mamy nadzieję, że nie ostatnie.



# Zmiany w sposobach świętowania

Irena Lelakowska, Elżbieta Chwałowska-Rogacz

**Wiele osób, zwłaszcza ze starszego pokolenia, marwi się zanikiem dawnych tradycji. Ludzie starsi z przykrością przyglądają się zmianom zachodzącym w sposobie świętowania Bożego Narodzenia, Andrzejków „Wianków”, przeżywania adwentu czy wielkiego postu, brakiem uroczystych balów karnawałowych.**

Niepokój budzą też nowe formy świętowania oraz powody tego nowego świętowania na przykład zjazd przedstawicieli subkultur młodzieżowych, dzień wagarowicza, a nawet obce naszej zwyczajowości „Walentynki”.

Narodziny, rozkwit, zmiany ceremoniału święta, przekształcania się jego elementów, zmiany sposobów świętowania - awans lub degradacja w stosunku do innych świąt są wskaźnikami ogólnych przemian. Łączą się one z losami systemów wartości, znamionują przekształcenia strukturalne i funkcjonalne trwające już w naszym kraju od wielu lat.

W socjologii rozróżnia się święta kalendarzowe, które obchodzi się zawsze w tym samym czasie. Upamiętniają one szczególnie ważne dla życia zbiorowości zdarzenia, podkreślają doniosłość wspólnie wyznawanych wartości. Są także święta okolicznościowe, ustanowione dla podkreślenia wyjątkowości jakiejś postaci, czynu czy wydarzenia.

Świątami kalendarzowymi mogą być święta kościelne (Boże Narodzenie, Wielkanoc, Święto Trzech Króli, Wszystkich Świętych) oraz święta państwowe (rocznica ustanowienia Konstytucji 3 Maja, odzyskania niepodległości) a także święta rodzinne (imieniny, urodziny, rocznice).

Najbardziej powszechnie obchodzonym w Polsce kalendarzowym świętem kościelnym (a zarazem rodzinnym) jest Boże Narodzenie, a zwłaszcza Wigilia. Obrzędowość i symbolika związane z tymi świętami są w naszym kraju wyjątkowo piękne i bogate. Posłużmy się przykładem tych świąt, aby ukazać ogólną dynamikę święta, owe zmiany sposobów świętowania, ich awans i ich degradację, przekształcania się poszczególnych jego elementów.

Zwykle się mówi, że Wigilia to najbardziej polskie święto. Także cudzoziemcy są ogromnie zainteresowani polską Wigilią, uważając, że w żadnym innym kraju nie przywiązuje się takiego emocjonalnego znaczenia do Wigilii i w żadnym innym kraju to święto nie ma tak uroczystej „oprawy”.

Jednak przeświadczenia o

wyłącznie polskim charakterze wielu obrzędów wigilijnych nie są do końca prawdziwe. Na pewno polskim i na pewno jednym z najpiękniejszych zwyczajów związanych z Wigilią jest dzielenie się opłatkiem. Natomiast mnóstwo innych zwyczajów pochodzi z odmiennych kultur, skąd zostały do nas przeniesione, a następnie „spolonizowane”. Na przykład choinka, wydawałoby się nieodłączny rekwizyt polskich świąt bożonarodzeniowych pojawiła się na naszych ziemiach pod koniec XIX w. Jej pojawienie się przez kilka lat wywoływało sporo niechęci i oporów. Nie minęło wiele czasu, zaledwie trzy pokolenia, by wrogo przyjmowana choinka, stała się nieodzownym i stałym elementem świątecznej dekoracji każdego polskiego domu, miasta, wioski, kościoła.

Ten przykład uświadamia, że wszystkie święta nawet te, które uchodzą za szczególnie ważne, ulegały i wciąż ulegają zmianom. Niemal każde pokolenie wnosi do świątecznej obrzędowości coś nowego i każde pokolenie z pewnych form obchodzenia święta rezygnuje.

Zmiany takie są naturalne, jeżeli wynikają z czynników obiektywnych: upływ czasu, a z tym związana zmiana ludzkiej mentalności, potrzeb psychicznych i materialnych, gustów, upodobań, mody, a także zewnętrznych okoliczności, warunków i możliwości. Niekiedy dzieje się tak z przyczyn ekonomicznych, a niekiedy z powodów politycznych. Pozostając w klimacie Bożego Narodzenia wspomnijmy czasy tzw: realnego socjalizmu, gdzie katolicki charakter świąt chciano zmienić na laicki. „Impreza choinkowa” (nie bożonarodzeniowa), gdzie występuje Dziadek Mróz, zamiast Świętego Mikołaja, który przybywa nie z nieba ale z Laponii. Nie ma też Aniołków, lecz Śnieżynki. Przedstawienie kukielkowe opowiada dzieje andersnowskiej Królowej Śniegu. W „imprezie choinkowej” nie ma więc ani jednego elementu, który uzasadniałby celebrowanie tego święta. Co najważniejsze, nie ma centralnej dla Bożego Narodzenia postaci Jezusa, którego przyjście na świat stało się powodem ustanowie-

nia i obchodzenia tej właśnie uroczystości.

Charakterystyczną współczesną zmianą, dającą się zauważyć przy celebrowaniu wielu świąt, jest przerost formy nad treścią. Dla wolnego rynku każde święto jest doskonałą okazją do zarobienia pieniędzy i wręcz krociowych zysków. Wszystkie liczące się firmy bezpośrednio lub pośrednio związanych z obchodzonym świętem, prześcigają się w produkowaniu i reklamowaniu najróżniejszych towarów, ale także kreują nowe potrzeby konsumpcyjne.

Świętowanie jest ważnym elementem ludzkiego zbiorowego życia, dlatego warto poświęcić temu problemowi uwagę na lekcjach polskiego, historii, geografii, a także godzinach wychowawczych. Zmiany w sposobie spędzania świąt, zarówno kalendarzowych jak i okolicznościowych, trzeba dokładnie śledzić i analizować, dlatego, że powody i formy tych zmian wiele mówią zarówno o czasach jak i ludziach.

## HISTORIA POLSKIEJ KOŁĘDY

Irena Lelakowska,  
Elżbieta Chwałowska-Rogacz

Ze świątami Bożego Narodzenia rosły się nierozzerwalnie kołędy. Kołędują wszyscy Jezusowi przyspiewują...

Nigdzie na świecie jednak „pieśń o Narodzeniu Pańskim” jaką w istocie jest kołęda, nie zespoliła się tak bardzo z duszą Narodu, nie przyjęła tak wszystkich jej rysów charakterystycznych, jak właśnie u nas, w naszej Ojczyźnie, w Polsce.

Przedziwna jest ta polska kołęda. Jest w niej, dostojność i skupienie ducha, bujny temperament i zaduma, tęsknota, jest rzewność i czułość, jest humor, jest werwa i zamasztość.

Dlatego śpiewamy je wszyscy i wszędzie: w kościele i w domu, w mieście i na wsi. Śpiewamy je w każdym nastroju, bo do każdego znajdzie się odpowiednią treść i melodię.

Kołędy wyrosły ze starochrześcijańskich pieśni o Narodzeniu Pańskim. Zasadniczym ich tonem było uczucie radości. Uczucie to wyrażało się nieustannie i coraz inaczej. Wyobraźnia rozbudowała skromny materiał ewangeliczny, idąc drogą tak zwanych apokryfów, to jest opowieści religijnych. Wyrosły one z pragnienia dowiedzenia się czegoś więcej o Matce Bożej, o Dzieciństwie Pana Jezusa, o niewątpliwie ciekawej i pełnej cudów ucieczce do Egiptu, działalności i cudach Jezusa, które musiały być o wiele liczniejsze niż to podają Ewangelie.

Wiek średnie nie wydają u

nas zbyt wielu kołęd. Bujniejszą twórczość na tym polu wykazuje wiek XVI. Ogromne zasługi położył zakon Franciszkański. Pielęgnując tradycję jasełek, zapoczątkowaną przez św. Franciszka, zakonicy śpiewali nabożne pieśni po łacinie. Lud gorąco przyjmował jasełka. Braciszkanie zaczęli tłumaczyć te pieśni na język polski. W ten sposób rozwinięta się oryginalna twórczość kołędowa.

W połowie XV wieku mamy już kantyczki, a w nich znajdujemy śpiewaną do dziś dnia, wspaniałą kołędę: „Anioł pastierzom mówił”. Złotym wiekiem polskiej kołędy jest wiek XVII i pierwsza połowa XVIII wieku. Z tego czasu pochodzą najliczniejsze i najpiękniejsze kołędy polskie: „Wśród nocnej ciszy”, „Gdy się Chrystus rodzi”, „Dzisiaj w Betlejem”, „W dzień Bożego Narodzenia”. W XVIII wieku stała się rzecz dziwna. Oto kołęda przenosi narodzenie Chrystusa i stajenkę betlejemską do Polski, a ściślej mówiąc do Małopolski. Bezimienny twórca kołęd nie zastanawiał się nad tym, jak wyglądał pastierz w dalekiej Judei. O wiele łatwiej było mu umieścić w niej dobrze znanych Bartoszków, Maćków, Kuby i Staszków. To oni się nawołują: „Do szopy, hej pasterze”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki”.

A gdy Dzieciątko znużone klei oczęta do snu, to kołęda pasterska, tzw. pastorałka tworzy przepiękne, uderzające subtelnością słowa i melodii kołysanki: „Oj Maluśki, maluśki, kiej by rękawicka”. Bogactwo kołęd i pastorałek, a zwłaszcza pastorałek XVII wiecznych jest nieprzebrane. Ulubione przez wszystkich, żyją do dziś dzień i przetrwają długie lata. Wszystkie ujmują czarem naiwności, prostoty i żywiołowości. Druga połowa XVIII wieku stworzyła właściwie tylko jedną, ale wspaniałą kołędę: „Bóg się rodzi” Franciszka Karpińskiego. Wiek XIX wzbogacił skarbiec kołędowy o takie perły jak: „Mizerna cicha”, „Jakaż to gwiazda”. Wiek XX chlubi się kołędą artystyczną Iłakowiczówny i innych poetów.

Różnie dzielono w przeciągu wieków kołędę: ze względu na ich treść, formę oraz powstanie. I nasze ostatnie czasy nie zapomniały o kołędzie. Znalazła ona swoje miejsce w mroźną, grudniową noc „stanu wojennego” w celach więzień i miejscach internowania. Wszędzie tam, gdzie cierpiał i cierpi człowiek, to Boża Dziecina „niesie pokój” i głuszę czarnej nocy rozrywa kołęda nadziei: „Bóg się rodzi”.

Z Bożym Narodzeniem wiążą się nie tylko kołędy, zwłaszcza w naszych pięknych, polskich zwyczajach, które są liczne i jakże wymowne. Jest wigilia i opłatek, a z jego przełamaniem serce ludzkie

napęlnia miłość, którą przyniósł Bóg Dziecina. Opłatek łączy to co rozdzielone, a jeszcze mocniej zespała to co już złączone. Umacnia więź rodzinną i tę cechę rodzinności rozpacza na większe czy mniejsze zespoły ludzi, których łączy ta sama praca, ten sam cel, ta sama radość i utrudzenie.

Gdy dziś na nowo uświadomiliśmy sobie znaczenie, wartość i doniosłość „kołędowania”, nie może go zabraknąć w naszych wspólnotach. Kołędowanie łączy nas z Bożym Dzieciątkiem, z drugim człowiekiem, naszym bratem, łączy zwłaszcza z chorym i potrzebującym. Niech ta Boża Dziecina podniesie swą rączkę, aby błogosławić nam, naszym bliskim, przyjaciółom i tym, nad którymi pochylamy się w gaście ludzkiej pomocy i zatroskania.

**Podnieś rączkę Boże Dzieci**

Pomódlmy się w Noc Betlejemską, W noc szczęśliwego rozwiązania, by wszystko się nam rozplątało, węzły, konflikty, powikłania. Oby się wszystkie trudne sprawy porozkręcały jak supelki, własne ambicje i urazy zaczęły śmieszyć jak kukielki. I aby w nas złośliwe jędze pozamieniały się w owieczki, a w oczach mądre łzy stanęły jak na choince barwne świeczki. By anioł podał każdy dramat aż do rozdziału ostatniego, kładąc na serce pogmatwane, jak na osiolka - kompres śniegu. Aby się wszystko uprościło - było zwyczajne - proste sobie - szpak pstrokaty, zagrypiiony fikał koziołki nam na grobie. Aby wąpiący się rozpląkał na cud czekając w swej kolejce, A Matka Boska - cichych, ufnych - jak ciepły chleb wzięła na ręce. / „Modlitwa” - ks. J. Twardowski /

W Betlejem mieście Zbawiciel się rodzi. Niech się Wam, mili Najlepiej powodzi! Niech Wam służy szczęście O każdej godzinie I niech Was dobrego Nic w życiu nie minie!

**Z najlepszymi życzeniami  
Z okazji Świąt  
Bożego Narodzenia  
i Nowego 2003  
Roku  
Staropolskim obyczajem,  
gdy w Wigilię gwiazda  
wstaje,  
Nowy Rok zaś cyfrę  
zmienia,  
Wszyscy wszystkim ślą  
zyczenia.  
Przy tej pięknej  
sposobności  
„Echo Klucz” życzy Wam  
radości,  
aby wszystkim się darzyło,  
z roku na rok lepiej było.**

Grudzień 2002



# WIZYTA ŚW. MIKOŁAJA W KWAŚNIOWIE

K.K

**Marzenia, listy, niepewność... Wszyscy znamy ten niezwykły nastrój oczekiwania na św. Mikołaja. Któż z nas nie lubi dostawać prezentów?**

Do dzieci ze Szkoły Podstawowej w Kwaśniowie Dolnym zawitał tego roku wyjątkowy Mikołaj. Niezawodni p. Bożena i Kazimierz Rydzyskie oraz PZU postarali się o to, aby na buziach naszych najmłodszych gości uśmiech. Dzięki ich wsparciu zorganizowana została w „Patrycji” wspa-



niała impreza mikołajkowa. Dzieci doskonale bawiły się pod okiem nauczycieli, brały udział w różnorodnych konkursach związanych z bezpieczeństwem na drodze i podczas zabaw zimowych oraz wiedzy o PZU. Przybyły



z dalekiej i mroźnej krainy Mikołaj nie zapomniał o nikim - wszyscy uczniowie dostali drobne upominki. Na zakończenie mamy przygotowały pyszny poczęstunek.

L. Eisenberg powiedział: „Najmniejszy czyn jest lepszy od największych intencji”. Nasi przyjaciele i sponsorzy po raz kolejny czynem dowiedli, że leży im na sercu szczęście naszych dzieci. Wszyscy uczniowie, rodzice i nauczyciele dziękują p. Bożenie i Kazimierzowi Rydzyskim, PZU oraz p. dyr. Norbertowi Bieniowi, który był duszą całego przedsięwzię-

## Dzień Seniora w Kwaśniowie

Tekst i foto: Halina Ładoń

**Pięknie przystrojone stoły, odświętnie ubrani Seniorzy, radosne gospodynie, zapełniona po brzegi sala w Kwaśniowie Górnym - wszystko to podczas obchodzonego w tej miejscowości Dnia Seniora.**

W świetlicy zebrało się ponad 100 Seniorów z trzech miejscowości: Huciska, Kwaśniowa Dolnego i Kwaśniowa Górnego. Sołtys Piotr Szreniawa razem z radnym tych trzech miejscowości - Jerzym Sojką powitali wszystkich Seniorów. Pan Sołtys powiedział, że jest to bardzo piękne, że przyszło im razem świętować.

ciąg dalszy na str. 12



## Na św. Andrzeja pannom z wróżby nadzieja

Bożena Dąbrowska

**Patron dnia 30 listopada św. Andrzej od zawsze gromadzi osoby oczekujące od losu odpowiedzi na pytanie o własną przyszłość. Tak też było w ten wieczór w Domu Kultury „Hutnik” w Jaroszewcu.**

Zgromadzona młodzież w sali świetlicowej z inspiracji B. Dąbrowskiej oddała się zabawom „Andrzejkowym” pod naczelnym hasłem „Na świętego Andrzeja pannom z wróżby nadzieja”.

Zabawy typu - lanie wosku - wróżba butami - wróżba z różańcem i pierścieniem - mają to do siebie, że dostarczają wiele emocji, a co najistotniejsze przeważnie kończą się zgodnie z oczekiwaniem. Poczęstunek w trakcie wieczoru to popis

umiejętności kulinarnych dwójga uczniów szkół gastronomicznych Anity Banyś i Adama Chrobocińskiego. Wytworem ich kulinarnych zabiegów były własnej produkcji ciastka i jabłka na gorąco nadziewane dżemem i suszoną śliwką. Smacznie i oryginalnie i o to chodziło. Potem bawiono się przy ulubionej muzyce młodzieżowej.

Kulturalnie, wesoło i radośnie, to przecież czas zabawy.

## Oświetlamy gminę.

Halina Ładoń

**Władze gminy Klucze przywiązują bardzo dużą wagę do oświetlenia ulic, a tym samym do zapewnienia bezpieczeństwa użytkownikom ulic. Najwięcej odcinków dróg oświetlono w minionym roku w Ryczówku i Kluczach i tak: wybudowano oświetlenie uliczne na ulicach Wodącej i Rzece w Ryczówku.**

Założono także linkę na istniejących słupach przy ulicy Łaski w Ryczówku i założono lampy. Przy tej ulicy w dalszej jej części, będzie kontynuowana budowa oświetlenia ulicznego.

Wybudowano oświetlenie uliczne w Kluczach - Pożogach oraz przy ulicy Zawierciańskiej obok schodów na skarpie, na ulicy Studziennej założono linkę na istniejących słupach i podłączono lampy. Wykonano również oświetlenie w Cieślinie koło Młyna. W Górach Bydliń-

skich założono linkę na istniejących słupach na długości około 400mb i założono 4 oprawy. Planuje się wykonanie oświetlenia w Bydlinie koło cmentarza.

W tym roku zainstalowano we wszystkich sołectwach około 70 opraw oświetlenia ulicznego. Łącznie w gminie Klucze zainstalowanych jest 1415 opraw.

Sprawami oświetlenia ulicznego w Urzędzie Gminy zajmuje się pani Małgorzata Guzik.

## Kapela Jasie



**Kapela JASIE z Klucza uczestniczyła w uroczystościach obchodów 80 - lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Łaskach gmina Bolesław. Kapela razem z artystami scen krakowskich uświetniła uroczystość jubileuszową tamtejszej straży.**

# OJCZYŻNA- to zbiorowy obowiązek

Tekst i foto-Bożena Kliś

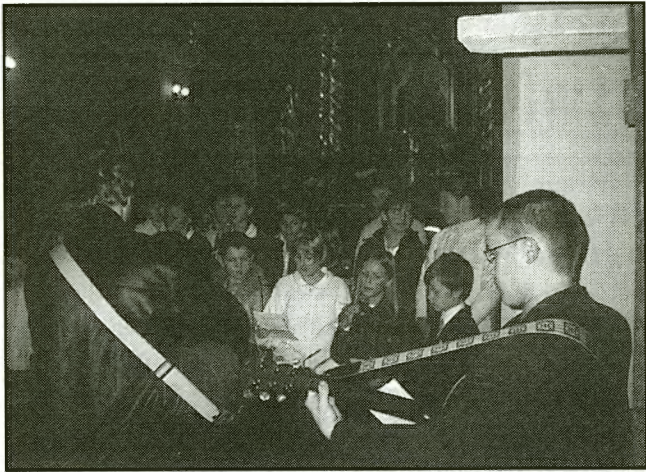
**„Ale nie depreczcie przeszłości ołtarzy,  
Choć macie sami doskonalsze wznieść;  
Na nich się jeszcze święty ogień żarzy  
I miłość ludzka stoi tam na straży,  
I WY WINNIŚCIE IM CZEŚĆ!”**

**Ojczyzna-kiedy myślę-wówczas wyrażam siebie i za-  
korzeniam...**

**Karol Wojtyła**

Jak co roku 11 listopada jest dla społeczności Chechła szczególnym Świętem Narodowym. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu naszego Ks. Kanonika Marka Szeląga ob-

Nasza historia Polski ożyła na nowo, a ze słów homilii mogliśmy uczyć się, jak kochać Ojczyznę. Piękna symboliczna sceneria przy głównym ołtarzu, program



chody kolejnej 84 rocznicy odzyskania niepodległości były wyjątkowe i niepowtarzalne.

Odprawiona została za Ojczyznę uroczysta Msza św. Obecne były również poczty sztandarowe kombatanów oraz Szkoły Podstawowej w Chechle.

słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej oraz uczniów gimnazjum pobudzał do refleksji, uświadamiał, czym jest wolność. Słowa poetów przeplatały pieśni legionowe oraz piosenki o Ojczyźnie: „Legiony”, „Piechota”, „Ojczyzna”, „Nadzieja”. Akom-

paniował pan Piotr Wilczyński z Olkusza, Paweł Kaczmarczyk, Mariusz Zarychta, Kasia Kurowska, Ania Kliś, Małgosia Postolek, a na trąbce grał Jarek Kucab- „Mazurka Dąbrowskiego”, „Rotę” oraz „Boże, coś Polskę”.

Rozbrzmiewały także piękne pieśni w wykonaniu chóru parafialnego.

Po Mszy św. radni z Chechła złożyli wiązanek białoczerwonych róż oraz zapalili znicze na mogile żołnierzy Armii Krajowej.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Chechle odwiedzili po raz kolejny 17 listopada 2002 roku pensjonariuszy Domu Opieki Społecznej w Hutkach.

Przedstawili patriotyczny program o Ojczyźnie. Wywołali wspomnienia, osobiste przeżycia. Wyrazili w ten sposób swoją miłość do Ojczyzny, sprawili wielką radość starszym osobom, dla których nasz przyjazd był prawdziwym świętem.

Najpiękniejszym dla nas podziękowaniem były przejawy wzruszenia, łyzy, piękne słowa jednej z pań, które nas urzekły: „Sprawiliście nam prawdziwą ucztę duchową”.

Troska o ojczyznę to nie tylko dobra znajomość jej przeszłości i tradycji, ale jest także troską o los naszych rodaków, troską o los nas samych i naszych bliskich.

Jan Paweł II przypomina nam, że „człowiek swoją głębszą tożsamość ludzką łączy z przynależnością do narodu, swoją zaś pracę pojmuję także jako pomnażanie dobra wspólnego, uświadamiając sobie przy tym, że na tej drodze praca ta służy pomnażaniu dorobku całej rodziny ludzkiej”.



## Lepiej nie chorować...

Rafał Jaworski

**„Lepiej nie choruj” chciałoby się powiedzieć pacjentom, ale tylko tym spośród mieszkańców naszej gminy, którzy należą do Śląskiej Kasy Chorych. Od nowego roku zarejestrowani w tej kasie pacjenci, którzy nie są mieszkańcami Śląska, stracą prawdopodobnie prawo do bezpłatnej specjalistycznej opieki zdrowotnej w miejscu zamieszkania.**

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Zdrowie” posiada od 2000 roku umowę zawartą ze Śląską Kasą Chorych na wykonywanie specjalistycznych świadczeń zdrowotnych. Niestety, w październiku „Zdrowie” otrzymało informację o odwołaniu konkursu ofert poprzedzających zawieranie umów na rok 2003. Nowe propozycje kontraktowania usług miały zostać przedstawione po wejściu nowych zasad funkcjonowania opieki zdrowotnej, zaś aktualne umowy miały zostać przedłużone aneksem. Jednak w listopadzie kasa poinformowała Niepubliczny Zakład w Kluczach o nie zawieraniu umów na rok 2003 z zakresu specjalistycznej ambulatoryjnej opieki zdrowotnej. Takie odwołanie dotyczy wszystkich zakładów spoza województwa śląskiego.

*Decyzja śląskiej kasy chorych jest sprzeczna z obowiązującymi przepisami, które od stycznia 2000 roku umożliwiają pacjentom wybór dowolnej kasy, niezależnie od miejsca zamieszkania – uważają lekarze „Zdrowia”. - Poza tym formalności związane z przepisaniem się do innej kasy, na przykład małopolskiej, trwają dwa miesiące, więc pacjenci nie zdążą załatwić tego do końca roku.*

W Kluczach, gminie przygranicznej do tego województwa, pacjentów należących do Śląskiej Kasy Chorych jest około półtora tysiąca (w całym powiecie olkuskim pacjenci śląskiej kasy stanowią ok. 10 % mieszkańców). Tu na miejscu zachowują możliwość bezpłatnej podstawowej opieki zdrowotnej, ale bez leczenia przez specjalistów. Jednak kontrakty ze śląskiej kasy na podstawową opiekę me-

dyczną przedłużone zostały tylko do czerwca 2003 roku przy jednoczesnym obniżeniu o 15 % środków finansowych na leczenie pacjentów.

Jeżeli zostaną definitywnie przyjęte warunki śląskiej kasy, to pacjenci należący do tej kasy zmuszeni będą jeździć na przykład do Dąbrowy Górniczej do okulisty, laryngologa i ginekologa. Dojdzie do tego, że z miast do szpitala w Olkuszu, też pojedą na Śląsk. – mówią lekarze kluczewskiego NZOZ.

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Zdrowie” w Kluczach jako spółka działa od stycznia 2000 roku. Od tego czasu oprócz podstawowej opieki zdrowotnej, posiada gabinet ginekologiczno - położniczy (poradnia „K”) i laryngologiczny. Ponadto pacjenci mają zapewnioną całodobową opiekę medyczną, gdyż po zamknięciu przychodni od popołudnia aż do rana dyżuruje w ośrodku w Kluczach lekarz i pielęgniarka.

Zaraz po otrzymaniu informacji o nie zawieraniu umów, NZOZ zwrócił się do Śląskiej Kasy Chorych z zapytaniem o wyjaśnienie polityki zdrowotnej. Również Urząd Gminy poprosił o pomoc w tej sprawie wojewodę małopolskiego. W starostwie olkuskim odbyło się zebranie, na którym przedstawiciele starostwa, urzędów gmin i miast oraz przedstawiciele wszystkich zakładów opieki zdrowotnej z powiatu olkuskiego podpisali wspólny protest w stosunku do działań śląskiej kasy chorych. Zwrócili się także o ponowne rozważenie tego problemu. Informację o tym otrzymał Minister Zdrowia, Urząd nadzoru Ubezpieczeń Społecznych i Wojewoda Małopolski.

### DYREKTOR, NAUCZYCIELE I UCZNIOWIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W CHECHLE

Składają serdeczne podziękowanie dla Rady Sołeckiej w Chechle, a szczególnie dla pani Marii Sierki, pana Józefa Kaczmarczyka i Juliana Binka za współpracę i zakupienie sprzętu sportowo-rehabilitacyjnego do siłowni.

# Zwolnić, pomyśleć, wniknąć

Michał Kasprzyk (sowa)

**W skołowanej rzeczywistości polskiej, wśród wielu negatywnych zjawisk, z którymi trzeba walczyć („Cały trud” - Echo Klucz, listopad 2002; „Wiatraki” - Echo Klucz, kwiecień 2002) każdy z nas, gdy tylko włoży odrobinę wysiłku, może dostrzec bogactwo dziejów oraz różnorodność i piękno swojej codzienności. Bez zastanowienia pędzimy codziennie tymi samymi drogami, patrzymy na te same drzewa, mijamy tych samych ludzi.**

Karmimy się iluzją pływającą z „Klanów”, „Plebani”, „Ziotopek”. Tymczasem warto zwolnić, pomyśleć, wniknąć (dobry czas to okres świąteczno-noworoczny). W co? Zapewne każdy czytelnik znajdzie inną odpowiedź na to pytanie. Może to być rodzina, zdrowie dzieci, przyjaciele... Dla mnie jest to moje miejsce na Ziemi.

## ZALESIE...

Gdy na ziemiach polskich dopalało się Powstanie Styczniowe (1864 r.) na terenie obecnej wsi Zalesie Golczowskie karczowano las

boszcz tamtejszej parafii - ks. Aleksander Zaporowski - w rozmowie ze mną zaprzeczył tym informacjom. Nie wiem, dlaczego gdyż informacja w książce Olgierda Dziechciarza pochodzi ze „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego” (wydanego w XIX wieku). Obecnie Zalesie należy do parafii Jaroszewiec, a wcześniej do parafii Cieślin.

Miejscowość zaczęła rozbudowywać się, gdy w niedalekim sanatorium (w Jaroszewcu) zaczęły powstawać miejsca pracy, a ludzie z Zagłębia i Śląska dostrzegli lecznicze walory, otaczających Zalesie lasów sosnowych.

bezpieczny, ale niejednokrotnie był jedyną formą zarabiania pieniędzy na skromne życie.

Lata PRL-u okazały się dobre dla mieszkańców tej wsi - mała odległość od przemysłu (huty, kopalnie, zakłady przemysłowe) sprawiły, że ludzie pracowali i rozwijali swoje siedliska, kwitła turystyka, wypoczynek letniskowy, niektórzy wciąż uprawiali rolę. W latach siedemdziesiątych w Zalesiu zaczęto organizować obozy harcerskie. Początkowo było to miejsce za torami Jaroszewiec - Klucze „Papiernia”. W latach osiemdziesiątych w przysiółku Kobylica powstał ośrodek harcerski. Istnieje on i działa do dzisiaj. Na obozy przyjeżdżają tam harcerze z Hufca Sosnowiec. Wyżej wymieniona trasa kolejowa w czasach PRL-u była szlakiem transportu i ...artykułów papierniczych. Z parowozu można było „zakupić” węgiel.

Do domu wczasowego pana Chałupki (weterynarza) przyjeżdżały kolonie. Na przełomie lat 70/80 mieścił się tam hotel robotniczy, obecnie jest to własność Urzędu Gminy Klucze - kierowani są tam ludzie z problemami mieszkaniowymi. W latach siedemdziesiątych w Zalesiu organizowane były zabawy wiejskie i festyny, na które ściągali ludzie z okolicznych miejscowości. Imprezy te były organizowane w lesie naprzeciw sklepu Gminnej Spółdzielni. Sklep oczywiście był wtedy nieczynny - artykuły natomiast sprzedawali społecznicy-aktywiści (mile widziani przez władze ludowe) z przyczepy traktorowej.

Ciekawostką już od czasów PRL-u, aż do dzisiaj są mieszczące się w Zalesiu MAGAZYN INTERMAT. Informacje o zakładzie, owiane są nutą tajemnicy państwowej (taką też zastępują się pracownicy niniejszego zakładu). Równie interesują-

cy jest tzw. „Gawlik” - dom mieszkalny, jego nazwa pochodzi od nazwiska fundatora. Budowla ta ciekawi głównie pod względem architektonicznym. Została ona zbudowana w okresie dwudziestolecia międzywojennego i jak na tamte lata była okazałym budynkiem. Charakteryzuje się ona kolumnami, krążankami oraz ciekawie wkomponowanymi facjatkami. Po wojnie mieściło się tam przedszkole oraz mieszkania dla pracowników Sanatorium w Jaroszewcu.

Wieś dzieli się na Zalesie Górne i Dolne oraz przysiółek Kobylica. Pierwszym sołtysiem był Tadeusz Barczyk. Następnie Marian Mączka i ponownie Tadeusz Barczyk. Po jego śmierci zastąpiła go Ewa Strózik. Obecnie sołtysiem jest Jarosław Szatan.



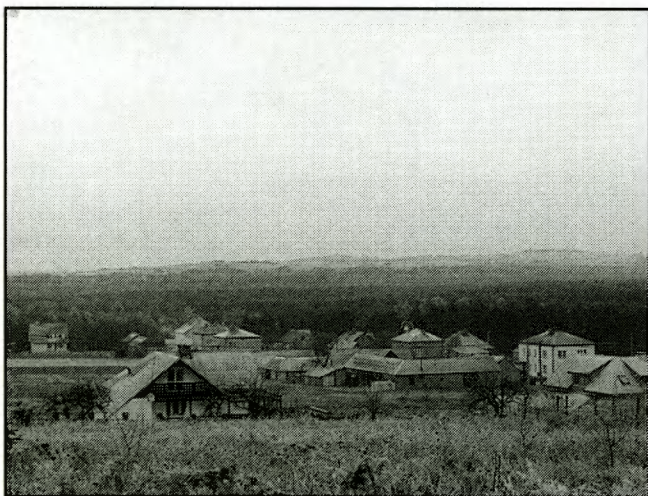
Wieś ma wodę ze studni głębinowej w Kolbarku, dobre drogi z oświetleniem, boisko sportowe, które nie zawsze wykorzystywane jest do celów sportowych. Pomimo że działa świetlica wiejska, część młodzieży woli spotykać się w przystanku autobusowym, który wtedy służy do całkiem innych celów niż oczekiwanie na autobus (vide: „Cały Trud”).

Na Zalesiu jest obecnie ok. 70 zamieszkałych domów (razem z domkami letniskowymi). Wieś zamieszkuje na stałe ok. 350 osób (w tym 50 to mieszkańcy domu społecznego).

Zalesie posiada dobrze rozwiniętą sieć komunikacyjną. autobusami Komunikacji Międzygminnej (linie 473 i 474) można dojechać do Olkusza. Z dworca PKP w Jaroszewcu Olkuskim (spacer z Zalesia trwa ok. 10 minut) jest łatwy dojazd do Katowic lub Kielc. Przy dworcu jest przystanek autobusowy PKS (Wolbrom- Dłużec- Jaroszewiec- Klucze- Olkusz) oraz KM (Cieślin - Bydlin - Jaroszewiec - Klucze - Olkusz).

Dla turystów wielką atrakcją są wspaniałe widoki na Góry Bydlińskie oraz Dolinę Białej Przemszy.

Wszystkich zachęcam do pogłębiania wiedzy na temat swoich miejscowości i poszukiwania w nich ukrytych tajemnic i piękna



pod uprawę roli. Tereny te zagospodarowali ludzie z Golczowic. Przez lata chodząc do pracy mówili, że idą za las. Gdy na początku XX wieku z przeludnionej wsi Golczowice młode rodziny zaczęły osiedlać się na terenach do tej pory tylko uprawianych, nazwano to miejsce ZALESIEM. Według przekazów pierwszymi mieszkańcami byli Molowie, Mączkowie oraz Zubowie - ich potomkowie do dziś żyją w Zalesiu. Według informacji podanych przez pana Olgierda Dziechciarza w jego książce „Przewodnik po ziemi olkuskiej - GMINA KLUCZE I PILICA” Zalesie w XIX wieku należało do gminy i parafii Jan-grot. Zmarły niedawno pro-

W okresie międzywojennym w przysiółku Kobylica nad rzeką Biała Przemsza prężnie działał młyn. Obsługiwał on pobliskie miejscowości.

Lata drugiej wojny światowej były trudnym okresem dla mieszkańców, wśród nich byli ludzie, którzy walczyli z okupantem, oraz tacy, którzy skalali się współpracą z najeżdżącą niemieckim, czego echa do dzisiaj rozbrzmiewają wśród społeczności Zalesia. Pobliska granica między III Rzeszą, a Generalną Gubernią, która przebiegała przez pola (tzw. Przyłogi) między Kobylicą a Cieślinem była „szlakiem handlowym”. Dla wielu mieszkańców Zalesia handel ten był bardo nie-

## Szanowni Mieszkańcy Gminy Klucze

wielka orkiestra  
świątecznej  
pomocy

**W styczniu 2003 r. obchodzimy jubileusz 10-lecia naszej działalności na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W ciągu tych lat zebraliśmy i przekazaliśmy na konto Fundacji pokaźną kwotę.**

W tym roku ponownie zgłosiliśmy w biurze Fundacji akces dot. zorganizowania i przeprowadzenia zbiórki pieniężnej oraz imprezy artystycznej w dniu XI Finału tj. 12 stycznia 2003 r.

Na ulicach miejscowości naszej gminy kwestować będzie młodzież szkolna, posiadająca imienne identyfikatory wydane przez Fundację WOŚP w Warszawie.

Zwracam się zatem do wszystkich mieszkańców o przychylność i wsparcie finansowe akcji. Cały dochód uzyskany w zbiórce publicznej w dniu XI Finału przeznaczony zostanie na zakup sprzętu medycznego dla oddziałów niemowlęcych i dzieci młodszyc.

Tradycyjnie już w Domu Kultury „Papiernik” w Kluczach odbędzie się impreza kulturalna z udziałem zespołów muzycznych, podczas której zorganizowana zostanie licytacja rękodzieła artystycznego, z której dochód zasili konto Fundacji.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, to: serce, zaufanie, pewność i radość.

Niech w ten radosny dzień zyczliwości, przyjaźni i muzyki złączą się wszystkie serca dobrej woli, a papierowe serduszko, otrzymane

Wójt Gminy Klucze  
mgr Małgorzata Węgrzyn

# BĄDŹCIE SOLĄ ZIEMI I ŚWIATŁOŚCIĄ ŚWIATA

Bożena Kliš

*„ O Kościuszkę, piękny wzorze,  
Jako ojczyznę miłować!  
W każdej życia swego porze  
Pragniemy cię naśladować...”*

15 października br. roku uczniowie Szkoły Podstawowej w Chechle uczestniczyli w uroczystości 185 rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki-patrona szkoły.



Wraz z panią dyrektorką szkoły Wiesławą Grzanką, nauczycielami, przewodniczącą Rady Rodziców, władzami lokalnymi, radnymi, władzami naszej gminy z panią wójt Małgorzatą Węgrzyn, panią dyrektorką oświaty Lucyną Latos, zastępcą wójta panem Józefem Kaczmarczykiem uczciliśmy pamięć Naczelnika. W katedrze na Wawelu odprawiona została msza św. w intencji T. Kościuszki. W homilii ksiądz proboszcz wzywał wszyst-



kich, a w szczególności licznie zgromadzonych młodych ludzi, aby byli „solą ziemi i światłością świata”. Złożono kwiaty w krypcie św. Leonarda, na sarkofagu z prochami wodza kosynierów. Orszak uroczystości patriotycznej w barwnym pochodzie przeszedł następnie na Rynek Główny, gdzie złożono kwiaty na płycie upamiętniającej przysięgę

Kościuszki 24 marca 1794

Na uroczystość zjechali przedstawiciele szkół, noszących imię Tadeusza Kościuszki, zespoły regionalne i obrzędowe z całej Polski.

Wódz kosynierów - to znana postać historyczna. Szczególną miłością otaczali go chłopcy, pamiętając, że to on pragnął ulżyć ich doli. Jako organizator i naczelny dowódca pierwszego ogólnego

nonarodowego polskiego powstania zdobył sobie sławę, która przetrwała do dnia dzisiejszego i będzie trwać nadal, jako o jednym z najświetniejszych Polaków. Raclawice są jedną z niezapomnianych zwycięskich bitew, uwidocznionej w 100 lat później na Panoramic Raclawickiej.

W działalności Kościuszki odnaleźć można echa wielkich idei społecznych, głoszących hasło wolności i braterstwa pomiędzy ludźmi.

Czas biegnie szybko. A jednak to, co jest dziś, wyrosło z tego, co było wczoraj i przed laty. Dążąc ku nowym dniom-pamiętajmy o bohaterach dawnych lat. Są dla nas wzorem i przykładem.

Jednym z najpiękniejszych wzorów „jako Ojczyznę miłować” jest nasz patron szkoły.

W dwóch najbardziej godnych miejscach Krakowa-na Rynku i na Wawelu(gdzie wśród królewskich grobów spoczęły jego zwłoki), odnaleźć można dowody pamięci o T.Kościuszcze. Najokazalszym jednak pomnikiem ku

jego czci jest kopiec Kościuszki usypany pod Krakowem w latach 1820-1823. Tu położona została na szczycie kopca bryła tatrzańskiego granitu z wyrytym na niej napisem: „Kościuszcze”. Pod szczytem umieszczona została tablica, pod którą złożono ziemię z amerykańskich pól bitewnych (bohater był ochotnikiem w walce o wolność Stanów Zjednoczonych).

Niedawno odbyło się uroczyste otwarcie odbudowanego kopca Kościuszki, w którym wziął udział prezydent RP A.Kwaśniewski.

Planuje się też otwarcie muzeum T.Kościuszki w bastionie pod kopcem-byłoby to pierwsze w Polsce muzeum kościuszkowskie.

Uroczystość dostarczyła nam wielu przeżyć patriotycznych i wrażeń.

Będziemy wspominać także smak świeżych krakowskich obwarzanków, którymi częstowała nas pani wójt.

# Dzień Seniora w Kwaśniowie

ciąg dalszy ze strony 9

Razem budowali drogi, gazociąg i kościół. Doskonale się znają i dobrze, że razem mogą się gościć.

Z Seniorami spotkali się także przedstawiciele władz samorządowych z panią Wójt Małgorzatą Węgrzyn

oraz kierownictwo Ośrodka Opieki Społecznej w Kluczach.

Doskonałe ciasta i wyjątkowo oryginalną potrawę przygotowały panie z KGW, które pełniły rolę gospodyń tego spotkania.



**Składam serdeczne podziękowania wszystkim, którzy na mnie głosowali podczas ostatnich wyborów samorządowych.**

Jan Gawron - Krzywopłaty

# Andrzejkowy wieczór wróżb i czarów

Tradycja wesołej zabawy w Andrzejkowy Wieczór powszechnie znana jest zarówno dorosłym, jak i dzieciom. Doskonale wiedzą o tym przedszkolaki z Klucza, które już tradycyjnie świętują w przedszkolu tego dnia. 28 listopada br. dzieci oddziałów: Tygryski i Muminiki do wspólnej zabawy zaprosiły swoich rodziców.

Frekwencja dopisała, gościliśmy rodziców, rodzeństwo, babcię i ciocię naszych dzieci. Uroczystość rozpoczęła się od niespodzianki. Wiadomo, że dzieciaki uwielbiają zabawę w „chowanego”. Nie trzeba było ich długo namawiać, żeby ukryły się pod płóciennymi poszwami. Rodzice mieli nie lada problem, by przy świetle świec, po dotyku odnaleźć swój bezcenny „skarb”. Potem był krótki program artystyczny; razem śpiewaliśmy piosenki o przedszkolu i recytowaliśmy wiersze - ostatni o tytule „Andrzejkowe wróżby” wprowadził ta-

jemniczy nastrój. Dzieci usiadły w dużym kole, by po wypowiedzeniu czarodziejskiego zaklęcia uczestniczyć w tradycyjnym laniu wosku. Dużo radości sprawiły ponadto cukierkowe wróżby oraz wspólna z rodzicami zabawa. Gdy zaś zmęczenie dało się we znaki, a tańców było dość - usiedliśmy przy udekorowanych stołach.

Z satysfakcją obserwowałam zadowolone buzie i słuchałam beztróskiego śmiechu maluchów. Razem z nimi gawędziłam i herbatkę piłam, a co zapamiętałam - to opisałam.



## PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Organizatorom i Uczestnikom Koncertu Charytatywnego, który odbył się 24 listopada br. w Domu Kultury PAPIERNIK w Kluczach, a podczas którego były zbierane pieniądze „Dla Grzesia”, pragniemy przekazać gorące słowa podziękowania za troskę, za udział w koncercie i za подарowane pieniądze.

Rodzice Grzesia Helena i Jan Gilowie z Bogucina

## Sprawa między dzikiem, myśliwym, chłopem i leśnikiem.

# Odszkodowanie łowieckie

Zarząd Koła Łowieckiego „Antylopa” w Chechle.

**Ustawa łowiecka z 1959 roku stanowiła, że zwierzyna żyjąca w stanie wolnym jest własnością państwa, a odszkodowania za szkody przez nią wyrządzone w uprawach i płodach rolnych wypłaca właściciel - czyli państwo.**

W imieniu właściciela, szacowaniem i wypłatą odszkodowań zajmowały się nadleśnictwa. Nadleśnictwa prowadziły też kosztowną gospodarkę łowiecką w lasach państwowych.

Koła Łowieckie, dzierżawiące obwody łowieckie, miały płacić czynsz dzierżawny i finansować gospodarkę łowiecką w lasach prywatnych i na terenach polnych.

Były to dobre warunki umowy na owe czasy, gdy nasze Koło (po zlikwidowaniu plagi kłusownictwa) pozyskiwało rocznie kilka dzików i sarn, oraz 250 - 300 zajęcy, 500 - 600 kuropatw i 150 - 200 bażantów.

Czasy się jednak zmieniły. W kasie państwowej zabrakło pieniędzy na odszkodowania i gospodarkę łowiecką. Sejm w 1995 roku uchwalił nową ustawę łowiecką, która pozostawiła poprzedni zapis, że zwierzyna jest własnością państwa. Cały ciężar utrzymania zwierzozastanów przerzuciła na barki myśliwych, również obowiązek szacowania i wypłaty odszkodowań. W tym miejscu należy wyraźnie zaznaczyć, że nasze Koło nie otrzymuje żadnych dotacji - na odszkodowania również.

Jeżeli weźmie się pod uwagę, że Koło obecnie pozyskuje rocznie 5 - 12 dzików, 25 - 30 sarn, 20 - 30 bażantów, a na zajęcia i kuropatwy nie poluje od kilku lat to widać jasno, że nie tylko państwo zbiedniało.

Wysokie koszty gospodarki łowieckiej spowodowały, że wielu myśliwych zrezygnowało z myślistwa. Ci najwytrwalsi, dużym wysiłkiem starają się utrzymać gospodarkę łowiecką na dobrym poziomie.

Dla odciążenia zwierzyny od upraw polowych Koło utrzymuje ponad 100 różnego rodzaju karmników dla zwierzyny płowej, dzików i ptactwa. Uprawia się 22 poletek łowieckie, wydaje rolnikom drogi, importowany preparat do odstraszenia zwierzyny od upraw. Wszystkie te zabiegi ograniczają rozmiar szkód, ale ich nie eliminują całkowicie. Po-

zostaje więc szacowanie szkód i wypłata odszkodowań. I Koło płacze i płaci.

Płaci, ale jedynie za szkody spowodowane bezspornie przez dziki i sarny, i tylko za faktyczny rozmiar zniszczenia. Jednak dochodzenie do ugody nie jest procesem łatwym i prostym. Nieraz puszczają nerwy i dochodzi do spięć, ale na ogół sprawy załatwiane są polubownie.

Rolnicy rozumieją to, że myśliwi też są w trudnej sytuacji i nie mogą przecież skorzystać z podpowiadane-gorozwiązania, aby wystrzelać zwierzynę i zlikwidować problem odszkodowań. Pozysk zwierzyny jest ściśle limitowany i musi być zgodny z zatwierdzonym przez nadleśniczego planem łowieckim.

Takie są realia i musimy brać je pod uwagę. Ustawa łowiecka i rozporządzenie w sprawie szacowania szkód i wypłaty odszkodowań, określają warunki współdziałania rolników z myśliwymi w sprawie ograniczania szkód. To współdziałanie daje już dobre rezultaty.

Wielu rolników stosując preparat „Huqinol” na palikach wokół upraw, doszło do wniosku, że działanie zapachowe trzeba wzmocnić dodatkowo „ruchem i dźwiękiem”. Paliki łączą sznurkiem lub drutem z zawieszonymi puszkami, kawałkami folii powiewającej na wietrze, a dodatkowo stawiają tzw. „Strachy”. Dobrze jest też odpalić petardę (taką odpustową) w uprawie. Zwierzyna jest bardzo uczulona na zapach prochu.

Ważne jest też aby fakt powstania szkody niezwłocznie zgłaszać taksatorowi (tel. 64 20 267). Przy nasileniu się szkód w danym rejonie może zaistnieć nawet konieczność pełnienia nocnych dyżurów przy uprawach.

Zarząd Koła Łowieckiego „Antylopa” w Chechle ma nadzieję, że współpraca z rolnikami będzie się układać coraz lepiej z korzyścią dla obu stron. Jesteśmy skazani na siebie i musimy jakoś dochodzić do porozumienia.

## UWAGA!

Od 1 sierpnia br. obowiązuje nowe rozporządzenie Min. Środowiska w sprawie szacowania szkód. Różni się ona od poprzedniego jedynie w kilku sprawach:

- Zgłoszenie szkody i termin zbioru musi mieć formę pisemną

- Przy szacowaniu szkód bierze się pod uwagę faktyczną wydajność z hektara, a nie średnią w gminie

- Każda ze stron ma prawo zwrócić się od Izby Rolniczej o przysłanie przedstawiciela celem wzięcia udziału w szacowaniu szkody

- Zgłoszenia szkód z naszych obwodów przyjmowane są pod numerem telefonu 64 20 267

## Niespodzianki tego świata

Autorka:

Janina Beđnarz  
z Ryczówka

Czemu na świecie  
Jest tyle zła  
Spotkać je można  
Każdego dnia.

Spotkasz je wszędzie  
O różnej porze  
W powietrzu w domu  
na łądzie w wodzie.

I niespodzianek  
Masz wiele też  
Czy słońce świeci  
Czy pada deszcz.

Czy jesteś biedny  
Może bogaty  
Zło bierze wszystko  
A nie na raty.

A ci co zło  
Dziś sieją wszędzie  
Sumień nie mają  
I ból zadają.

A przecie można  
By żyć w spokoju  
A nie namawiać  
Ludzi do boju.

Brat brata bije  
Wojna szaleje  
Woda zalewa  
I ogniem ziele.

Patrzę i słucham  
I myślę tak  
Czy marnie zginie  
Ten piękny świat.

# Rozmowa z artystą malarzem Mariuszem Połeciem z Cieślina

Opracowała: Jolanta Haberka

**Uczniowie z kółka plastycznego Gimnazjum w Bydlinie postanowili przeprowadzić wywiad z miejscowym artystą - malarzem Mariuszem Połeciem. Zorganizowała go dla swoich koleżanek i kolegów zainteresowanych sztuką rysowania i malowania, córka artysty - Klaudyna.**

**Na wstępie proszę powiedzieć kilka słów o sobie, skąd Pan pochodzi? gdzie uczęszczał Pan do szkoły? Jak Pan trafił w nasze okolice?**

Urodziłem się w Krakowie, mieszkałem z rodzicami w Skarżysku Kamiennej, potem przenieśliśmy się w latach 70-tych do Olkusza, gdzie rozpocząłem naukę w szkole podstawowej. Kontynuowałem ją w Krakowie w Liceum Sztuk Plastycznych i w Katowicach ukończyłem kierunek reklamy w handlu. Poznałem przyszłą żonę Agatkę i zamieszkałem w Cieślinie, gdzie mieszkam do tej pory. Prowadzę własną firmę reklamową i zajmuję się malarstwem.

**Czy wcześniej w dzieciństwie Pan lubił już i potrafił ładnie malować?**

Tak, od najmłodszych lat rysowałem, malowałem i uczęszczałem na zajęcia kółka plastycznego. Brałem udział w różnych konkursach, na których zdobywałem nagrody.

**Czy Pan sam zainteresował się malowaniem, czy też ktoś do tego Pana zachęcił?**

Kiedy zbliżał się koniec szkoły podstawowej zacząłem zastanawiać się nad wyborem przyszłej szkoły, a ponieważ nie mogłem znaleźć takiej, która by mi odpowiadała w Olkuszu, przyszła mi z pomocą ciotka, która poradziła abym podjął naukę w szkołach o profilu plastycznym i tak trafiłem do Liceum Sztuk Plastycznych w Krakowie.

**Jakich przedmiotów lubił Pan uczyć się w szkole najbardziej, oprócz tych artystycznych oczywiście?**

Bardzo lubiłem uczyć się historii, przyrody, matematyki, fizyki. Właściwie niewiele było takich przedmiotów, których bym nie lubił, a było to zasługą wspaniałych pedagogów jakich miałem w szkole. Byli oni w stanie zainteresować mnie każdym przedmiotem, prowadząc ciekawe zajęcia. Natomiast z wynikiem mojej nauki było różnie..., najgorzej wypadałem z języków.

**Czy dużo namalował Pan obrazów w swoim życiu?**

Trudno mi jest określić jaka to była ilość, nie prowadzę jakiejś statystyki. Nie robię tego jak Duda Gracz, który kolejne swoje prace numeruje.

**Czy ma Pan swoje ulubione obrazy, których nie sprzedałby Pan nikomu?**

Nie. Malowanie jest dla mnie zawodem, lubię swoje prace, fotografuję je, posiadam katalogi, natomiast nie przywiązuję się na tyle emocjonalnie do swoich prac, abym nie mógł się z nimi rozstać.

**Jakie są najczęściej tematy pańskich prac; martwa natura, pejzaże, batalistyka, kwiaty itd.?**

Maluję w zasadzie wszystko - martwe natury, pejzaże. Malowałem kiedyś również obrazy batalistyczne, bardzo lubię malować konie. Większość jednak czasu poświęcam na obrazy abstrakcyjne, figuratywne z którymi wiąże swoją drogę twórczość.

**Jakimi technikami Pan maluje?**

Najczęściej są to pastele i obrazy olejne

**.Którzy mistrzowie z przeszłości są dla Pana wzorcami?**

Nie mam wzorców artystycznych. Kiedyś bardzo lubiłem kopiować obrazy Koszaka. Kopiowanie wielkich mistrzów daje możliwości poznania warsztatu i techniki, co w przyszłości ułatwia malarzowi znalezienie własnej drogi twórczej.

**Czy organizuje Pan wystawy swoich prac, gdzie i czy jest Pan z nich zadowolony?**

Mam w swoim dorobku kilkanaście wystaw zbiorowych i 8 Indywidualnych. Wystawiałem swoje prace w Niemczech, w Danii, w Krakowie, w Katowicach, Olkuszu, w Kluczach, w Bydlinie. Moje prace są m.in. w zbiorach Urzędu Miasta w Olkuszu, Starostwie Powiatowym w Olkuszu, w Urzędzie miasta partnerskiego Olkusza-Schwalbach, w Urzędzie

Gminy partnerskiej Klucz na Węgrzech.

**Ile czasu zajmuje Panu namalowanie obrazu olejnego lub pastelami?**

Nie da się tego określić. Jeden obraz maluję miesiąc, inny parę godzin. Wszystko zależy od techniki w jakiej wykonuje się daną pracę.

**Czy zawsze ma Pan ochotę na malowanie tzw. natchnienie, czy robi Pan to także mechanicznie?**

Malowanie jest dla mnie zawodem. Maluję przynajmniej kilka godzin dziennie, tego nie da się zrobić mechanicznie, wymaga to skupienia i poświęcenia wielu godzin, aby dojść do umiejętności warsztatowych, które wymagają wielu lat pracy.

**Maluje Pan zapewne na zamówienie dla wielu osób, jakie są życzenia przeciętnych klientów?**

Zamówienia są bardzo różne. Największą przyjemność sprawiają mi klienci, którzy chętnie kupują moje obrazy o tematyce abstrakcyjnej, ponieważ najbardziej je cenię.

**Czy jest Pan zadowolony ze swojego wyboru zawodu malarza?**

Tak, jestem zadowolony, ale nie wiem czy wybrałbym go ponownie ponieważ jest to bardzo ciężka praca, której efekty są widoczne dopiero po wielu latach.

**Jakich obecnie malarzy ze środowiska olkuskiego Pan ceni oraz innych współczesnych o sławie ogólnopolskiej lub nawet światowej?**

W każdym artyście znajduje się coś ciekawego, są bardzo różni. Każdy z nich odnalazł już swoją drogę twórczą. Bardzo cenię p. Jacka Taszyckiego. Natomiast z artystów o sławie ogólnopolskiej, a nawet światowej p. Zdzisława Beksińskiego

**Dziękujemy za wyczerpujące odpowiedzi na wiele naszych pytań. Życzymy dużo ciekawych pomysłów w pracy twórczej i oczywiście wielu sukcesów**

## Propozycje wypoczynku!

**Pogoda przypomina, że mimo jeszcze trwającej kalendarzowej jesieni, za oknem zima. Mikołajki już za nami, ale jeszcze gwiazdka i sylwester, a potem oczywiście czas ferii zimowych.**

Jeśli jeszcze nie zaplanowali Państwo jak spędzić ten czas warto zapoznać się z ofertą lokalnego Biura Turystycznego „GEOGRAF”. W tym roku proponujemy dwie nowości: zimowisko w Rabce oraz Alpy dla narciarzy wytrwałych.

### RABKA

to znane, polskie uzdrowisko dla dzieci malowniczo położone w kotlinie, w otoczeniu gór Beskidu Wyspowego i Górców, gdzie Poniczanka i Słonka wpada do Raby. Łagodny klimat z dużą liczbą słonecznych dni oraz bogactwo źródeł solankowych stwarza wprost idealne warunki do leczenia i rehabilitacji. Poza tym dla miłośników turystyki górskiej zostało wytyczonych wiele szlaków, a zimą narciarze mogą korzystać z pobliskich wyciągów. Planujemy tu m.in. zajęcia dla dzieci z miejscowymi artystami: malowanie na szkle i garncarstwo; zabawy na śniegu: sanki, narty, wyjście na kryty basen, dyskoteki, ognisko, zwiedzanie uzdrowiska z przewodnikiem. Na miejscu można korzystać z inhalacji solankowych łagodzących dolegliwości górnych dróg oddechowych - w cenie!

### ARTA TERME

to miejscowość oddalona 70 km od granicy z Austrią od strony przejścia granicznego Tarvisio. Szczególnie interesująca ze względu na swój uzdrowiskowy charakter. Ten mało znany ośrodek narciarski, znajdujący się w Alpach Karneńskich potrafi miło zaskoczyć nawet bardzo wymagających. Dodatkową atrakcją jest znajdujący się tu kompleks wypoczynkowy z basenem, masażami, sauną, kąpielami błotnymi, salami sportowymi.

Ośrodek narciarski Zoncolan oddalony 15 km od miejsca zakwaterowania jest starannie zagospodarowany licznymi wyciągami krzesełkowymi, orczykowymi oraz kolejką linową. Długość tras to około 30 km o różnej skali trudności. Na miejscu można również wypożyczyć sprzęt narciarski, a także skorzystać z usług restauracji i barów szybkiej obsługi.

### SŁOWACJA

dobrze znana, niezawodna, na każdą kieszeń. Zapraszamy naszych stałych i nowych klientów do białego szaleństwa na stokach górskich Małej i Wielkiej Fatry. MOŠOVCE k/ Martina miejscowość położona w granicach Słowackiego Parku Narodowego. Niedaleko znajduje się kilka ośrodków narciarskich (Jasenska Dolina, Valcanska Dolina, Martinskie Hole) z dobrze przygotowanymi trasami o różnicowanym stopniu trudności, wyciągi orczykowe i krzesełkowe. Stoki sztucznie naśnieżane - gwarancja jazdy na nartach mimo zmiennej aury. Zapraszamy:  
Rabka - 25.01.do 31.01.2003  
Słowacja -  
I/26.01.do 01.02.2003;  
II/ 01.02.do 07.02.2003  
Włochy - I/24.01.do 02.02.2003;  
II/31.01.do 09.02.2003  
Telefon do Nas: 642 85 89

**Za pośrednictwem redakcji „ECHA KLUCZ” chcieliśmy złożyć Naszym Klientom najserdeczniejsze życzenia z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia. Dużo zdrowia, spełnienia szczerych życzeń gwiazdkowych i noworocznych, wiele radości i uśmiechu nie tylko w okresie świąt, ale przez cały następny rok 2003.**

## Wiadomości kulturalne

Zuzanna Kocjan

W Domu Kultury PAPIERNIK w Kluczach 24 listopada br. zorganizowano koncert charytatywny „Dla Grzesia”. W koncercie udział wzięli: zespół wokalny OGNIKI i grupa taneczna KOLIBRY z Gminnego Ośrodka Kultury w Kluczach, grupa wokalna Gimnazjum w Kluczach, zespół wokalny - instrumentalny SIGNA z Gimnazjum w Kluczach oraz zespół wokalny - instrumentalny DZINY z Olkusza. Podczas trwania imprezy zebrano i przekazano Grzesiowi kwotę 1047,08 zł i 10 euro.

# ROLNICTWO EKOLOGICZNE SZANSA ROZWOJU WSI MAŁOPOLSKIEJ

Ilona Szczęch

**Nigdy wcześniej przyszłość polskiej wsi nie stała w tak dużym stopniu pod znakiem zapytania. Z jednej strony jak Polska długa i szeroka ścielą się tysiące małych rodzinnych gospodarstw - klucz do zachowania bio - różnorodności z której nasz kraj słynie. Z drugiej jednak strony, agrobiznes i globalizacja wyciągają ręce po polską ziemię chcąc ją przekształcić w uprzemysłowiony, monokulturowy model .**

Na przestrzeni ostatnich 50 lat niemal wszystkie kraje europejskie musiały stanąć przed podobnym problemem. Większość z nich była świadkiem jak doskonała jakościowo żywność i tradycje rolnicze są podstępnie niszczone przez supermarkety i giganty agrobiznesu.

Nie wolno dopuścić do tego, by Polska poszła tą samą drogą. Jeszcze przed wejściem Polski do UE należy pokazać jak cenna jest polska wieś, bez wspólnych działań Polaków może ona zniknąć na zawsze.

Międzynarodowa Koalicja dla Ochrony Polskiej Wsi ICPPC powstała rok temu. Włożono wiele wysiłku w przeprowadzenie krajowej i międzynarodowej kampanii na rzecz ochrony polskiej wsi. 461 polskich i międzynarodowych organizacji podpisało KARTĘ 21 - MANIFEST DLA POLSKIEJ WSI XXI WIEKU Jadwiga Łopata i Julian Rose - Dyrektorzy ICPPC

Pani Jadwiga Łopata jest inicjatorką powstania wielu farm ekologicznych w Małopolsce.

Jedną z takich farm udało nam się odwiedzić w listopadzie br. Zadaniem istnienia tych farm - zwanych też gospodarstwami ekologicznymi jest ochrona polskiej wsi i zachowanie jej naturalnych walorów . Nadrzędnym jednak ich celem jest produkcja zdrowej nie skażonej nawozami i środkami ochrony roślin żywności . Jak twierdzą znawcy polskiej wsi , powstanie gospodarstw ekologicznych jest szansą dla rolnictwa znajdującego się w otulinach Parków Narodowych .

Aby gospodarstwo zostało przekształcone w gospodarstwo ekologiczne musi przejść w ciągu trzech lat wiele kontroli i badań. Każda kontrola jest opłacana z kieszeni rolnika . Jeśli jednak wynik ostateczny jest dla gospodarstwa pozytywny , wtedy następuje zwrot poniesionych kosztów. Kontrole dotyczą jakości ziemi ( np.

badanie na obecność dżdżownic), jakości wód , jakości produkowanej żywności itp.

Farma ekologiczna którą odwiedzili uczniowie SP Rodaki zbliża się już do finału badań .W tym roku gospodarze Państwo Masterowie z Łękawicy k / Wadowic mają nadzieję otrzymać ostateczny certyfikat.

Wśród gospodarstw ekologicznych są gospodarstwa nastawione tylko na produkcję zdrowej żywności , są takie które proponują wypoczynek, ale są też takie do którego trafiliśmy my czyli zajmujące się edukacją.

Bardzo mili gospodarze w czasie warsztatów zapoznali dzieci z historią polskiej wsi , ze sposobami produkcji zdrowej żywności, z naturalnymi sposobami walki z szkodnikami roślin i sposobami naturalnego nawożenia roślin. Największe zainteresowanie uczniów wzbudziły budki dla nietoperzy (nietoperz to sprzymierzeniec rolników w walce z gryzoniami i owadami) oraz uliki dla dzikich pszczoł (pszczoły te potrafią zapylać kwiaty których nie zapylają inne owady). Dzieci zostały przyjęte wspólnym poczęstunkiem - między innymi

różnorodnym ciastem z mąki żytniej i chlebem ze swojskim masłem (masło zostało zrobione w czasie warsztatów) . Największą frajdę zrobił gospodarz który obwoził wszystkich uczestników wycieczki po okolicy bryczką.


Na koniec pozostało tylko wpisać się do kroniki gości Państwa Masterów. Można w niej było przeczytać , że przebywali tam goście z różnych stron świata , wpisy wszystkich świadczyły o ogromnym wrażeniu jakie wywarła na nich polska wieś.

Niedaleko gospodarstwa Państwa Masterów znajduje się gospodarstwo wspomnianej Pani Łopaty , gospodarstwo to otrzymało międzynarodową nagrodę - odpowiednik Nobla ( ok. 120000 dolarów). Osobliwo-

ścią gospodarstwa są kolektory słoneczne , które w zestawieniu z drewnianym , skromnym domkiem robią dziwne wrażenie. Gospodarstwo to odwiedził w ubiegłe wakacje sam Książę Karol o czym informowały szeroko media . Podobno był zachwycony tym co zobaczył z czego dumna jest Pani Łopata i wszyscy właściciele okolicznych ekologicznych farm.

Wycieczka do gospodarstwa ekologicznego została w uczniach wiele nowych wrażeń , zobaczyli oni zupełnie nowe oblicze wsi , jakże odmienne od wsi w naszej Gminie . Przyjęcie z jakim spotkali się u Państwa Masterów przypominało o staropolskiej gościnności której w naszych domach jest coraz mniej, a szkoda...

**MIĘDZYNARODOWA KOALICJA DLA OCHRONY POLSKIEJ WSI - ICPPC**



\* Polska \* Holandia \* Wielka Brytania \* Grecja \* Austria \* Szwecja \* Belgia \* Francja \* Niemcy \* Słowacja \* Czechy \* Węgry \* Portugalia \* Turcja \* U.S.A. \* Kanada \* Ekwador \* Brazylia \* Argentyna \* Chile \* Indonezja \* Indie \* Południowa Afryka \*

Ochrona Przyrody Ekoturystyka

Rolnictwo ekologiczne

Edukacja w gospodarstwie

Grupy EKO producentów i konsumentów


Ekologiczne technologie

**URLOP U EKOROLNIKÓW**

**HOLIDAY ON ORGANIC FARMS IN POLAND**

BRITISH AIRWAYS  
Tourism for Tomorrow  
Winner 2001

**ECEAT POLAND**



# Jubileusz 40 - lecia LKS „UNIA” JAROSZOWIEC

Marian Maryszewski

W 2002 roku minęło 40 lat od powstania Klubu Sportowego „UNIA” Jaroszowiec i z tej okazji po zakończeniu rundy rozgrywkowej, w dniu 9 listopada, Zarząd Klubu zorganizował spotkanie zawodników, działaczy i sympatyków, aby przypomnieć historię Klubu i powspominać ciekawsze chwile.

40 lat rozegrała 1195 meczy. Poniższa tabela przedstawia zestawienie gier w poszczególnych klasach rozgrywkowych.

Część oficjalna odbyła się w restauracji „Kameleon”, gdzie wszyscy obecni przyjęci zostali obiadem i lampką szampana za pomyślność w następnych latach, natomiast część sportowa miała miejsce wcześniej, na stadionie, gdzie rozegrano mecz pomiędzy SENIORAMI a OLDBOJAMI UNII. Wygrali Seniorzy.



Od lewej: Robert Haberka, Krzysztof Kulanty, Andrzej Turek, Sławomir Janikowski, Mariusz Dela, Artur Adamczyk, Adam Węglarz, Ryszard Szwed, Krzysztof Konieczny, Włodzimierz Kulanty, Janusz Kowalski, Kazimierz Tomsia, Tomasz Banasik, Jarosław Rotarski, Wojciech Czerwiński, Ryszard Kondek, Kazimierz Bernstock, Michał Strózik, Marek Grzanka, Jacek Gruszczyński, Grzegorz Nowak, Marcin Smętek, Marcin Karoń, Jacek Wójcik, Piotr Banasik, Dariusz Janikowski, Mariusz Orzechowski, Marcin Grojec.

W spotkaniu uczestniczyli: Wójt Gminy Klucze Małgorzata Węgrzyn, Przewodniczący Rady Gminy Klucze Eugeniusz Kulawik, Przewodniczący Wydziału Gier i Dyscypliny Podokręgu Olkusz Grzegorz Augustynek, działacze Klubu, sympatycy i zawodnicy.

Historię Klubu przedstawił Waldemar Arnold, a następnie głos zabierali składając równocześnie gratulacje i życzenia: Wójt Gminy Klucze Małgorzata Węgrzyn, delegat Podokręgu Olkusz Grzegorz Augustynek wręczając na ręce Prezesa dyplom i puchar za długoletnią działalność sportową oraz Prezes LKS „Legion” Bydlin Eugeniusz Kulawik.

Przeczytany został również list z gratulacjami i życzeniami dalszej owocnej pracy z młodzieżą od długoletniego Prezesa Unii Stanisława Filarskiego, który będąc w szpitalu nie mógł uczestniczyć osobiście w uroczystości. Na zakończenie części oficjalnej, autor niniejszego opracowania, który prowadzi kronikę Klubu i rejestruje wyniki drużyny od samego początku przedstawił dane statystyczne, z których wynikało, że „UNIA” Jaroszowiec w ciągu

Wyszczególnienie	GIER	ZW.	REM.	POR.	BRAMKI
Klasa „C”	30	15	4	11	86-76
Klasa „B”	197	125	17	55	567-321
Klasa „A”	620	240	127	253	1124-1238
Klasa Terenowa	80	17	19	44	77-187
V Liga	30	9	3	18	38-51
Mecze mistrzowskie	957	406	170	371	1892-1874
Mecze pucharowe	54	27	3	24	147-139
Mecze towarzyskie	219	107	34	78	154-142
Mecze międzynarodowe	12	6	4	2	44-32
Walkower	35	31	-	4	94-14
OGÓLEM	1195	509	207	480	2546-2540

W 40 latach istnienia Klubu kontakty sportowe utrzymywano ze 172 drużynami, a najwięcej meczy rozegrano:

KS SŁAWKOWIANKA ŚL.	60	27	14	19	114-107
KS PRZEBÓJ WOLBROM	57	21	11	25	117-166
LKS PRZEMISZA KLUCZE	54	18	13	23	100-109
GHS BOLESŁAW II BUK.	36	18	8	10	70-56
KS OLKUSZ	35	8	3	24	43-117
KS II OLKUSZ	34	23	3	8	94-50
KS PILICA WIERBKA	29	9	5	15	41-60
KS SZCZAKOWIANKA JAW.	28	10	4	14	38-87
LKS LEGION BYDLIN	28	22	2	4	97-32
LKS POMORZANIN OLKUSZ	28	18	3	7	88-51

Najwięcej bramek w historii Klubu zdobyli:

1. Kasprzyk Piotr (2001)	152	12. Latos Krzysztof (1974)	48
2. Mędrak Rafał (1994)	150	13. Karoń Marcin (2002)	47
3. Kondek Ryszard (1987)	134	14. Tokaj Bogdan (1991)	46
4. Ogorzałek Władysław (1977)	97	15. Kocjan Tadeusz (1973)	45
5. Drygała Tadeusz (1973)	93	16. Kulawik Andrzej (1979)	45
6. Rutka Zbigniew (2002)	88	17. Rotarski Andrzej (1997)	41
7. Zynek Władysław (1971)	66	18. Wdowik Przemysław (2000)	41
8. Gacek Bartosz (2001)	57	19. Kuś Leszek (1970)	39
9. Kubat Marek (1987)	56	20. Gus Adam (1993)	36
10. Rutka Rafał (1997)	51	21. Bernstock Kazimierz (1994)	36
11. Cupał Sylwester (2001)	50	22. Wdowik Maciej (2002)	36



Zdjęcie Zarządu, od lewej: Gabriel Wójcik, Paweł Szczepański, Kazimierz Grzanka, Antoni Farbis, Andrzej Kowalski, Zygmunt Czerwiński, Waldemar Arnold.

## Olimpiada Wiedzy Biblijnej

Dnia 14.11.2002r. „ w Szkole Podstawowej w Jaroszowcu odbyły się eliminacje dekanalne II etapu Olimpiady Wiedzy Biblijnej nt. „Błogosławieni ci, którzy słuchają Słowa Bożego i zachowują je”.

Na wstępie Dyrektor Szkoły mgr Piotr Głąbek przywitał gości oraz uczestników Olimpiady. Organizatorem był ks. Piotr Kos. W eliminacjach tych uczestniczyło szesnastu uczniów ze Szkół Podstawowych z: Rodak, Ryczówka, Chechła, Kwaśniowa, Klucz oraz z Jaroszowca. Eliminacje dekanalne wygrały uczennice: Paulina Burkiet - Kwaśniów (I miejsce), Małgorzata Postołek - Chechło (II miejsce) oraz Anna Sierka - Klucze (III miejsce). Te uczestniczki przeszły do dalszego etapu - finału diecezjalnego, który

odbędzie się 05.12.2002r. w Dąbrowie Górniczej. Gratulujemy wyników i życzymy sukcesów we finale.

Również 14.11.2002r. w Olkuszu odbyły się rozgrywki tenisa stołowego ministrantów o Puchar Biskupa Sosnowieckiego. Naszą parafię reprezentowali w dwóch kategoriach

tj. klasy III-IV - Kula Norbert oraz w kategorii gimnazjum - Grzegorz Mazurczak.

Ku radości wszystkich pierwsze miejsce w kategorii III-IV klasa Pierwsze miejsce zdobył Kula Norbert - gratulujemy

## SPORT W SZKOLE

Sekretarz SKS Małgorzata Curyło.

W dniu 15.11.2002 w Szkole Podstawowej w Kluczach odbyły się gminne zawody w piłce nożnej halowej. W zawodach udział wzięły drużyny ze Szkół z Bydliny, Chechła, Ryczówka, Klucz i Kwaśniów.

Zawody wygrała drużyna ze Szkoły Podstawowej w Bydlinie, II miejsce zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Kwaśniowie, III miejsce drużyna ze Szkoły Podstawowej w Kluczach, IV miejsce drużyna ze Szkoły Podstawowej w Chechle i V miejsce zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Ryczówku.

Zawody powiatowe odbyły się 20.11.2002r. w Olkuszu. W zawodach udział wzięły drużyny ze SP w Bolesławiu, SP w Bydlinie i SP w Wolbromiu. Zawody te wygrała drużyna reprezentująca

ca naszą gminę, drużyna ze Szkoły Podstawowej w Bydlinie.

W tym samym dniu w Olkuszu na Hali odbyły się zawody rejonowe w piłce nożnej halowej. Do rywalizacji stanęły trzy drużyny. Powiat olkuski reprezentowała drużyna ze Szkoły Podstawowej w Bydlinie, powiat chrzanowski reprezentowała drużyna ze Szkoły Podstawowej w Piotrowicach, a powiat wadowicki reprezentowała drużyna ze Szkoły Podstawowej w Kleczy Dolnej. Drużyna ze Szkoły podstawowej w Bydlinie zajęła III miejsce.





# STRONA GIMNAZJUM KLUCZE

## KLASY DZIENNIKARSKIEJ

### Rozmowa z Grzegorzem Gilem

Jakub Gorzała, Katarzyna Kruszak

**Grzegorz Gil - 14 letni chłopiec, mieszkający wraz z rodzicami w Bogucinie Dużym, cierpi na rzadką chorobę - dystrofię mięśniową typu Beckera. Choroba szybko rozwija się, a postępujący zanik mięśni uniemożliwia mu samodzielne poruszanie się, a nawet spożywanie posiłków.**

Obecnie Grzegorz porusza się za pomocą wózka inwalidzkiego. Jak każdy z nas ma swoje pragnienia i marzenia, jednak w spełnieniu ich przeszkadza mu choroba.

W piątek 22 listopada my, uczniowie klasy III „d” kluczewskiego gimnazjum, odwiedziliśmy naszego kolegę. Zawitaliśmy w jego domu i przeprowadziliśmy z nim wywiad. Przeczytajcie go koniecznie!

**Uczniowie: Grzegorz, czy chodzisz do szkoły?**

Grzegorz: Tak, codziennie rano przyjeżdża po mnie kierowca i zawozi do Wolbromia.

**Uczniowie: A ile uczniów liczy twoja klasa? Czy jest to klasa samych chłopców?**

Grzegorz: W mojej klasie jest 10 osób. Chodzą tam chłopcy i dziewczęta.

**Uczniowie: Jaki przedmiot najbardziej lubisz w szkole?**

Grzegorz: Najbardziej lubię plastykę.

**Uczniowie: Jakie masz zainteresowania?**

Grzegorz: Lubię obserwować z okna gołębie, które hodujemy z tatą. Często oglądam telewizję, słucham muzyki, czytam książki.

**Uczniowie: Co robisz w wolnych chwilach?**

Grzegorz: Od czasu do czasu jeżdżę do Klucza na basen, gdzie pod nadzorem taty intensywnie ćwiczę. W wodzie łatwiej mi się poruszać. Lubię również spacerować.

**Uczniowie: Grzegorz, czy możesz zdradzić nam swoje marzenie?**

Grzegorz: (Milczenie) Chciałbym wyzdrowieć, pojechać na operację.

24 listopada odbył się koncert charytatywny w Domu Kultury „Papiernik”, którego celem była pomoc w zbiorce pieniędzy na ratowanie zdrowia Grzegorza. Wystąpiło wówczas wielu wykonawców - „Piomyki”, uczniowie gimnazjum z Klucza, którzy do występu przygotowały panie nauczycielki: Beata Sierka, Magdalena Nowak, Ewa Molenda. Gościliśmy również zespół z Olkusza. Wszyscy oni zaśpiewali dla Grzesia. Podczas imprezy ochotnicy zbierali pieniądze. Uzbierano ok. 1000 zł. Po czym przekazano tę kwotę na ręce rodziców kolegi. Nie są to jednak wystarczające fundusze, które umożliwiłyby przeprowadzenie drogiej operacji, bo kosztuje ona 15 tysięcy euro, czyli ok. 60 tys. zł. Jednakże, aby chłopiec wrócił do zdrowia potrzebne są kolejne zabiegi, które również wymagają dużych nakładów finansowych. DLATEGO APELUJEMY DO WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW POWIATU OLKUSKIEGO, którzy są wrażliwi na krzywdę ludzką. Bardzo prosimy wpłacać choćby drobne pieniądze na konto Grzesia.

### Rozważania przed świętami

*Jeden wchodzi, drugi wychodzi,  
Każdy na brak czasu narzeka,  
Każdy wciąż w domu na kogoś czeka,  
Ten to się śpieszy,  
A tamten zmęczony po pracy leży,  
Ktoś telewizor sobie ogląda,  
A ktoś w świat komputera zagląda,  
Czyli jak wygląda prawdziwe życie rodzinne w polskim domu...*

Na początku moich rozważań na ten temat pozwolę sobie stworzyć pewną sentencję: „Rodzina ma dla siebie czas, nie jest zajęta tylko od święta”. Wyobraźmy sobie wczesne godziny wieczorne (18.00 - 19.00) w polskim domu. Mama, jak zawsze pełni rolę „sprzątaczkę”, przecież ktoś musi pozmywać po obiedzie, posprzątać, zrobić pranie. Tata siedzi zmęczony przed telewizorem wciąż zastanawiając się, który kanał oglądać. Dzieci spędzają czas przed komputerem, idą na podwórko, czy zajmują się innymi własnymi sprawami. Nie ma czasu na rodzinną rozmowę, a o wspólnie zjedzonym posiłku, przy którym również można by porozmawiać nie ma w ogóle mowy. Jeżeli nawet wszyscy

będą go jedli o jednej porze to zawsze przy włączonym telewizorze, który skupia uwagę domowników. Szkoda tylko, że oglądamy go bez okularów i nie bierzemy przykładu z rodzinnego trybu życia serialowych bohaterów, w który nie ma zwyczaj mowy o wproszonych gościach typu telewizora.

Spójrzmy teraz na to z perspektywy czasu. Kiedy nasi dziadkowie byli młodzi nie istniały takie problemy. Telewizorów, komputerów itd. jeszcze nie było. W tamtych czasach rodziny miały dla siebie więcej czasu, żadne urządzenia im go nie zabierały. Wtedy ludzie odpoczywali w rodzinnym gronie, cieszyli się z tego, a dziś odpoczywamy z głową w ekranie telewizora, komputera.

### O scenografii słów kilka i nie tylko...

Beata Sierka

**Scenografia to jeden z bardzo ważnych znaków, jakimi przemawia do nas teatr. Miejsce, podane w sztuce, którą chcemy wystawić, musi znaleźć konkretyzację w przestrzeni scenicznej. Winno być zbudowane z elementów tekstu, ale jednocześnie przedstawiać coś istniejącego w świecie.**

Nie należy również zapominać, iż nasza dekoracja ma odzwierciedlać stosunki społeczno-kulturowe okresu, w którym rozgrywają się wydarzenia.

W historii teatru scenografia była mniej lub bardziej ważna. I tak, w starożytnej Grecji funkcję dekoracji pełnił widok przedstawiający pałac z dużymi drzwiami, którymi mogli wchodzić król i jego małżonka. Natomiast teatr elżbietański, zwany też teatrem Szekspira, prawie całkowicie zrezygnował ze scenografii. Jej rolę pełniły wywieszane nad proscenium napisy np. Tu jest pole bitwy. Oświecenie przyniosło bogaty rozwój dekoracji, która miała charakter naturalistyczny,

wiernie oddający otaczającą rzeczywistość. Z tą konwencją zerwał dopiero teatr XVIII wieku. Polskim prekursorem zmian scenograficznych był Stanisław Wyspiański, który wprowadził zasadę celowości w wyborze elementów dekoracyjnych, a rekwizyty zredukował do najpotrzebniejszych przedmiotów grających. Od tej pory rozpoczęły się eksperymenty w sztuce scenograficznej. Nastąpiło wyciszenie sceny. II wojna światowa przyniosła ascezę w dekoracjach teatralnych. Współcześnie istnieje duża dowolność w budowaniu oprawy scenicznej. Najbardziej liczy się jednak pomysł i wykorzystanie symboliki, aniżeli wierne kopiowanie rzeczywi-

Patrząc na to z jednej strony rozwój techniki przyniósł wiele korzyści, a z drugiej chyba zahamował życie rodzinne w polskich domach.

Uważam, że warto sobie zadać jeszcze takie pytanie: czy tylko urządzenia techniki spowodowały taką sytuację? Zdecydowanie nie. Współczesny świat to świat ludzi zapracowanych, żyjących w stresie mających tysiące spraw na głowie. W takim świecie życie rodzinne na co dzień zanika. Dzisiejszego człowieka można porównać do robota, który zakodowane ma trzy rzeczy: praca, pogoń za pieniędzmi, kariera. I gdzie tu czas w zwykłym szarym dniu na inne sprawy? Nie dziwne jest więc to, że wszyscy kochamy święta. Rodzinną atmosferę, ciepłe kapcie, święty spokój i smaczne jedzenie procentują dobrym humorem i zadowoleniem wśród wszystkich domowników. Na co dzień życie rodzinne zanika. Każdy ma swoje sprawy. Ale w święta pamiętamy o sobie, bo święta bez wypieków mamy, żartów taty i kolęd śpiewanych przez dzieci nie byłyby świętami.

Te i inne wiadomości na temat teatru możemy przekazywać uczniom na lekcjach języka polskiego, kółkach teatralnych, czy tak jak w przypadku Gimnazjum w Kluczach, na dodatkowych zajęciach w klasie, dla której opracowano program edukacji teatralnej. Od września bowiem tego roku istnieje na terenie naszej szkoły klasa „teatralna”. Uczniowie nie tylko zdobywają wiadomości teoretyczne na temat historii teatru, ale również doskonalą swoje umiejętności aktorskie.

Pomagają im w tym spotkania warsztatowe z ludźmi teatru. Klasa wzięła już udział w zajęciach na krakowskiej scenie „Moliera” z aktorką - Katarzyną Gładyszek. Kolejne warsztaty odbyły się 7 listopada bieżącego roku. Tym razem gościem uczniów był scenograf - pan Franciszek Palka z Nowego Sącza. W czasie czterogodzinnego spotkania powstała dekoracja do sztuki Szekspira pt. „Poskromienie złościny”, które to przedstawienie w styczniu zaprezentują uczniowie klasy I a Gimnazjum w Kluczach swoim rodzicom i przyjaciółom.





# STRONA GIMNAZJUM KLUCZE

## KLASY DZIENNIKARSKIEJ

### POLONEZEM CZAS ZACZAĆ!

Magdalena Nowak, Beata Sierka

**Tak właśnie rozpoczęła się Uroczystość Ślubowania klas I Gimnazjum w Kluczach:**

**„Oto Szkółkowo, co wokół rozlane,  
stołów i ławek i wrzasku potęga.  
To co się kocha na zawsze zostaje,  
otwarta przed nami do czytania księga...”**

Scena zrazu wypełnia się dźwiękiem jankielowych cymbałów i ruszyły pierwsze pary w strojach żywcem przeniesionych z epoki „Pana Tadeusza”. Barwny korowód pięknie zaprezentował się w polonezie, Sopicowo stało się Szkółkowem, a kolejne księgi niczym odsłony z życia uczniów, ukazywały widzom swe oblicze.

Tak więc mickiewiczowska Zosia stała się Gosią, a Pan Tadeusz - przystojnym Mateuszem konwersującym w stołówce przy grochówce.

**„Uczniowie, uczniowie -  
Daniel albo Marek,  
nie masz zgody kolego -  
spory na co dzień.**

**Kluczewskie Szkółkowo,  
nauczyciel na karku,  
Dziwnie zadumana  
Dyrektor Dobrodziej”.**

Niczym powracający w naszej narodowej epopei książd Robak, na trwałe w naszą pamięć zapadł słynny wagarowicz Daniel, który powrócił na szkoły swej łono, obiecując, że od owej chwili zostanie prymusem.

Właśnie tego chcieliby sobie życzyć nauczyciele, rodzice i cała kluczeńska spo-

łeczność - samych prymusów!

A tymczasem:

„Kłóć się i kochają,  
uczą lub wagarują,  
nad życie wolność cenią,  
godzą się i spiskują”.

Uroczystość została przygotowana przez uczniów pod kierunkiem pań: Beaty Sierki,

Magdaleny Nowak, Anny Barczyk i Marzanny Walnik.

Podczas ślubowania zadebiutował też zespół wokalny - instrumentalny złożony z uczniów klas I, a „prawdziwą perełką” był grający na złotym saksofonie uczeń klasy teatralnej.

Cały ten spektakl, pełen humoru i ekspresji zamknął

moment ślubowania poprzedzony podniosłym hymnem „Gaudeamus”, w nowej, polskiej wersji napisanej przez p. M. Nowak:

*Radujmy się razem, dopókiśmy młodzi.*

*Pozdrawiamy szkołę,  
która nas nagodzi.*

*Po dzieciństwie rozbawionym,*

*Po okresie wyuczonym,  
Życie nas pogodzi.*

*Ciężar znieśm srogi dla  
przyszłości trudnej,  
Odnajdziemy drogi wśród  
dobroci chlubnej.*

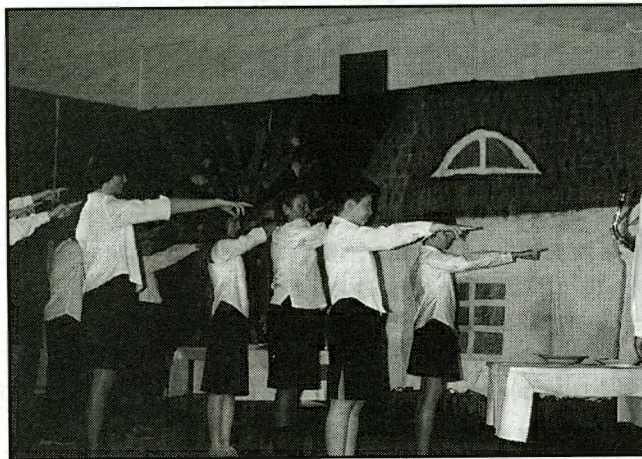
*I niech znają uczniowie  
naszych,*

*Którym świat nie będzie  
straszny,*

*W każdej pracy żmudnej.*

*Niech żyje Gimnazjum,  
Nauczycielom chwala,  
Wszystkim Uczniom -  
wivat!*

*Wiwat szkoła cała!  
Dla rozumu i dla wiedzy,  
Dla sumienia i nadziei,  
Życie w nas niech pała!*



### Pomóżmy Grzegorzowi!!!

**Pieniądze prosimy wpłacać na konto:**

**BGŻ o/Kędzierzyn Koźle,  
nr 20301648-202055-2706-11**

**Hasło „Grzegorz Gil”**

### Dla Grzesia!

Ewa Molenda

**Zorganizowany w Domu Kultury w Kluczach w dniu 24 listopada 2002r. przez Gimnazjum w Kluczach i GOK - koncert charytatywny, z którego pieniądze zostały przeznaczone na operację przeszczepu komórek 14 - letniego Grzegorza Gila - zachęcił do występów wiele zespołów.**

Wystąpiły dzieci przygotowane przez instruktorów GOK - Justynę Gomułkę - Błaszczyk i Zdzisława Duszę. Następnie wystąpiła młodzież z Gimnazjum w Kluczach reprezentowali ją: zespół wokalny i zespół instrumentalny przygotowany przez panie Ewę Molendę i Magdalenę Nowak. Gościem wystąpił młodzieżowy zespół „Dżiny” z Olkusza. Koncert prowadziły uczennice z klasy III - Gimnazjum Ewelina Augustyn i Daria Modras. Młodzież, która zbierała pieniądze do puszek to uczennice z klas drugich gimnazjum: Bernadeta Syguła, Olga Brodzińska, Anna Maruda, Olga Kula, Daria Stankowska, Monika Marek, Karolina Gorzała.

Jest też spora lista młodych artystów - gimnazjalistów występujących podczas koncertu: Zespół wokalny: Dagmara Tkacz, Emilia Majcherczyk, Nadia Kukuczka oraz zespół instrumentalno - wokalny: Dagmara Tkacz, Emilia Majcherczyk, Nadia Kukuczka, Beata Błaszczyk, Łukasz Tkacz, Przemysław Spurna, Rafał Małeczki, Mateusz Łydko, Marek Porcz, Mateusz Pawłowski, Maciej Pałka.

W listopadzie została zorganizowana przez Samorząd Uczniowski dyskoteka w Gimnazjum w Kluczach, z której całkowity dochód w wysokości 540 zł został wpłacony na konto Grzesia.

### O POWIETRZU

Modras Daria

**W listopadzie grupa gimnazjalistów z Klucz pod opieką pani Joanny Bojko wzięła udział w prezentacji doświadczeń z dziedziny fizyki, które odbyły się w murach Uniwersytetu Jagiellońskiego.**

Zajęcia, których tematem było powietrze, prowadziła trójka studentów. Wykład przepełniony był doświadczeniami, m.in. dotyczącymi ciśnienia atmosferycznego. Interesujące były doświadczenia z rurą próżniową i pompą próżniową. Poznaliśmy zasadę Bernoulliego i prawo Pascala. Poprzez przeprowadzone doświadczenia dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy, o których wcześniej nie mie-

liśmy pojęcia, m.in. jak powstaje wiatr halny.

Uważam, że udział w takich pokazach to wspaniałe zagospodarowanie popołudnia. Powinno uczestniczyć w nich jak najwięcej młodzieży gimnazjalnej. Poprzez zdumiewające i ciekawe doświadczenia poznajemy tajniki fizyki. TO SIĘ NAPRAWDĘ OPŁACA! Serdecznie polecam nie tylko osobom interesującym się tym przedmiotem.

# Teatr w szkole

Rafał Jaworski

**Kluczewskie gimnazjum gościło scenografa z Małopolskiego Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu, Pana Franciszka Palkę, który dla uczniów polonistki Beaty Sierki przeprowadził warsztaty teatralne.**

Zajęcia dotyczyły scenografii, a można się było na nich dowiedzieć w jaki sposób się ją tworzy, na czym polega praca dekoratora we współczesnym teatrze i jak sami uczniowie mogą poradzić sobie z wykonaniem scenografii do „Poskromienia złoŃnicy” Szekspira. Gimnazjaliści tę właśnie sztukę wystawią w styczniu na scenie auli szkolnej.

Uczniowie Beaty Sierki od początku tego roku szkolnego mają poszerzone zajęcia z języka polskiego, które nauczycielka przeznacza na ćwiczenia aktorskie i dykcyjne, naukę doboru muzyki i budowę scenografii. Wszystkie w ramach realizowania programu autorstwa polonistki, dotyczącego utworzenia klasy o profilu teatralnym. Moi uczniowie poznają też historię teatru od starożytnych do czasów współczesnych. Ponadto klasa wzięła już udział w zajęciach z aktorką Katarzyną Gładyszek na krakowskiej scenie teatru „Moliera”. Tam pod kierunkiem aktorki uczniowie ćwiczyli dykcję i modulację głosu. Wzięli też udział w próbnym wystawieniu „Romea i Julii” - opowiada Beata Sierka.

Natomiast podczas warsztatów zrealizowanych w kluczewskiej szkole gość z Nowego Sącza długo omawiał z uczniami koncepcję dekoracji, którą w trakcie dyskusji kilkakrotnie zmieniano. W rezultacie z prostych, łatwo dostępnych materiałów takich jak kartony i pułda z tektury, firanki, kawałki materiałów, zaczęto tworzyć zadowalającą aktorów scenografię.



Z gośćmi z Małopolskiego Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu spotkali się także Andrzej Miszczyński dyrektor GOK i Justyna Gomułka - Błaszczuk instruktor zajęć teatralnych przy GOK.

Tendencje dekoratorskie są teraz inne niż dawniej - opowiada scenograf Franciszek Palka. - Pamiętam jak kolorowo ubrane dziewczęta na tle również kolorowej scenografii ginęły po prostu na scenie. Dlatego my odeszliśmy od tego. Zawsze proponuję uczestnikom zajęć proste formy, wprowadzenie paru elementów istotnych, które już przeniosą widza w odpowiednią epokę. Uczniowie wspólnie ze scenografem zastanawiali się również nad strojami scenicznymi. Doszli do wniosku, że zdobycie strojów z epoki nie należy do łatwych zadań. Scenograf zaproponował więc nie zakładanie kompletnych strojów, lecz dokładanie do codziennych ubrań elementów będących symbolami epoki.

Jeżeli ubranej współczesnie dziewczynie dodamy wachlarz czy sznur koralu przewiązany nad czołem, to nikt nie zwróci uwagi na jej dzinsy czy glany. Będzie to już postać przekonująca - uważa scenograf.

Efekty pracy będziemy mieli okazję obejrzeć podczas styczniowego przedstawienia.

# I Konkurs Pieśni Legionowej i Żołnierskiej - Bydlin 2002

Józefa Kamionka - SP Bydlin

**Po raz pierwszy 26 października 2002r. w Szkole Podstawowej w Bydlinie odbył się Konkurs Pieśni Legionowej i Żołnierskiej, w którym uczestniczyło ponad 60 uczniów w dwóch kategoriach: uczniowie kl. I-III oraz klas IV-VI.**

W jury zasiadli: Dorota Lisowska, Maria Mól, Krzysztof Stasiak, oraz dwie uczennice z samorządu uczniowskiego: Katarzyna Treter (VIb) i Katarzyna Matyja (IIIa). Oceniano oddzielnie solistów i zespoły wokalne. Lau-

kuśmierska i Kasia Mędrak (kl.Vb), a III zespół liczący 10 uczniów z kl.Vb.

Jury przyznało też dwa wyróżnienia za wrażenia artystyczne dla duetów: Magda Gawron i Justyna Szot z klasy VIb - Sanitariuszki oraz

goriach wiekowych: kl. I-III, IV-VI - szkół podstawowych oraz szkół gimnazjalnych. Oddzielnej ocenie podlegali soliści i zespoły wokalne.

W jury konkursu zasiadli: przewodniczący Krzysztof Stasiak oraz Marzanna Krzyszowska, Maria Mól, Edward Szot, Zdzisław Dusza oraz Zbigniew Czapnik. Organizatorów zmagania i jury przekoczyły przedstawione przez młodych wykonawców nowatorskie pomysły oraz własne aranżacje znanych utworów patriotycznych. Ostatecznie w kategorii najmłodszych solistów zwyciężyli: I miejsce Weronika Pasich - piosenka „Serce w plecaku” (SP Bydlin, opiekunka Ola Ornat), II miejsce Michał Kocjan (SP nr 9 w Olkuszu, opiekunka Małgorzata Kocjan), III miejsce Wioleta Dregan (SP Bydlin, opiekunka Iwona Gawron). W kategorii zespołów zwycięstwo przypadło gospodarzom z kl.IIIb w składzie: Edyta Mól, Agata Barczyk, Wioleta Dregan, Anna Dańda, Marcin Adamski, Paweł Gawron, Andrzej Ornat, Piotr Osuch - opiekunka Iwona Gawron, przed zespołami z Klucz II miejsce i Rodak III miejsce. Wyróżnienie otrzymał zespół z Kwaśniowa.

W kolejnej kategorii wiekowej kl.IV-VI wygrał Paweł Jagielka (SP Kwaśniów) przed Agnieszką Kamińską oraz Kingą Barczyk (SP Bydlin - przygotowujące przez Józefę Kamionkę). Wyróżnienie otrzymał Wojciech Żurowski (SP Sucha, opiekunka Bożena Żurowska). Wśród zespołów zwycięstwo przypadło zespołowi ze SP nr 4 w Olkuszu - opiekun Jan Sobiecki przed zespołami ze SP nr 9 w Olkuszu i SP w Zawadzku - opiekunka Grażyna Sobiecka.

W grupie solistów z gimnazjum I miejsce zdobyła Kasia Nowak z olkuskiego gimnazjum nr 3, przygotowywana przez Małgorzatę Kocjan. Jury nie przyznało kolejnych miejsc. Wśród zespołów reprezentujących gimnazja zwyciężyły Klucze (opiekunka Ewa Molenda), przed gimnazjum nr 3 z Olkusza (opiekunka Małgorzata Kocjan i gimnazjum z Bydlina (opiekunka Dorota Lisowska).

Organizatorkami konkursu były nauczycielki: Józefa Kamionka, Agata Grzanka, Elwira Kulawik, Bożena Piątek i Iwona Dyczewska.



reatami wśród solistów w grupie wiekowej I-III zostali: Wioleta Dregan (kl.IIIb), Katarzyna Paś (kl.II) oraz Katarzyna Matyja (kl.IIIa). W kategorii zespołów I miejsce przyznano zespołowi z kl. IIIb, II miejsce zajął duet Katarzyna Paś i Maria Kamionka (kl.II), a III miejsce przypadło duetowi Katarzyna Straszak i Magdalena Kalarus (kl.IIIa).

W drugiej kategorii wiekowej, spośród solistów I miejsce zajęła Kinga Barczyk (kl.IVb), II miejsce przyznano Agnieszce Kamińskiej (kl.VIa), a III równorzędne zajęły: Klaudia Dregan (Va) oraz Ola Radzięta (Vb). W tej samej kategorii wiekowej wśród zespołów wokalnych kolejne miejsca zajęli: duet Sylwia Bińczyk i Anita Rzeźniczak (kl.VIb), duet Marta

bracia Jarosław i Mateusz Tomsia (kl.VIa) jako ułani. Nagrodami były śpiewniki, dyplomy i słodycze. Najlepsi zakwalifikowali się do II etapu konkursu - Konkursu Międzyszkolnego.

## II etap

### I Międzyszkolny Konkurs Pieśni Legionowej i Żołnierskiej

Kilka dni przed Świętem Odzyskania Niepodległości w szkole im Marszałka Józefa Piłsudskiego zorganizowano również po raz pierwszy Międzyszkolny Konkurs Pieśni Legionowej i Żołnierskiej. W zmaganiach uczestniczyło 160 uczniów ze szkół z gmin: Klucze, Olkusz, Trzyciąż i Wolbrom. Komisja konkursowa oceniała wykonawców w trzech kate-



Franciszek Palka podczas zajęć z uczniami gimnazjum omawiał budowę scenografii.

## Uczcili święto na sportowo

Rafał Jaworski

Ponad 340 zawodników wzięło udział w Międzynarodowym Biegu Szlakami Walk Legionów, który odbył się 11 listopada na ulicach Bydliny, Krzywopłot i Załęża. Już po raz ósmy sportowcy spotkali się w gminie Klucze, aby w ten sposób uczcić Święto Niepodległości.

Inną, równie ważną okazją, jest przypadająca w tym roku 88 rocznica bitwy, jaką pod Krzywopłotami stoczyli w 1914 roku polscy legionści z wojskami rosyjskimi.

Organizatorzy biegu, Urząd Gminy i Gminny Ośrodek Kultury w Kluczach oraz klub sportowy „Legion” w Bydlinie i olkuski „Kłos”, zapraszają na tę imprezę sportowców z Polski, jak również zaprzyjaźnione kluby z zagranicy.

W ubiegłym roku mieliśmy zawodników z Czech, Słowacji, Węgier i Ukrainy - mówią Andrzej Miszczyński i Mirosław Macek z biura organizacji zawodów. -

W tym roku przyjechali tylko zawodnicy ze Słowacji, wśród nich jest mistrz kraju w biegach na 1500 m w kategorii dzieci i młodzieży, 11-letni Jan Matus. W biegu głównym wzięło udział aż 180 zawodników, więcej niż w roku ubiegłym.

Zawodnicy wystartowali w kilku kategoriach wiekowych. Bieg główny mężczyzn odbył się na dystansie 12 km. Dla kobiet przygotowano krótszą, 8-kilometrową trasę. Zwycięzcami biegu głównego zostali w tym roku: Janina Malska z Bolesławia startująca w klubie „Kłos” w Olkuszu i Jacek Kasprzyk z Krakowa. Oboje zostali także zwycięzcami biegów w swojej kategorii wiekowej. W pozostałych kategoriach zwyciężyli: Ewa Paulewicz z Olkusza i Zofia Leśkiewicz z Mszany Dolnej oraz Piotr Pałka, Jerzy Tomecki, Zygmunt

Łyżwicki i Wojciech Więckowski.

W zawodach pobiegło też 160 uczniów gimnazjów i szkół podstawowych, na dystansach 100, 200, 400 i 800 metrów. Biegi dla uczniów rozgrywały się na stadionie w Bydlinie. Najszybsi z młodych biegaczy w klasyfikacji szkół podstawowych to: Ola Mstowska z Kwaśniowa, Krystian Kopeć z Ryczówka,



Na podium stanęły najlepsze zawodniczki, wśród nich Janina Malska, zwyciężczyni biegu głównego.

Agata Ciempka z Jaroszwca, Bartek Beżłada z Klucz, Anna Barczyk z Olkusza i Adam Bayer ze Słowacji. Natomiast wśród gimnazjalistów najszybciej pobiegli: Kasia Barczyk z Olkusza i Jan Matus ze Słowacji.

Międzynarodowy Bieg Uliczny to nie jedyna forma uczczenia rocznicy odzyskania niepodległości oraz bitwy pod Krzywopłotami. Co roku na cmentarzu w Bydlinie spotykają się mieszkańcy gminy oraz samorządowcy, aby wziąć udział w uroczystej mszy pod pomnikiem poległych legionistów. Ponadto w tym roku po raz pierwszy szkoła podstawowa w Bydlinie, nosząca imię Józefa Piłsudskiego, zorganizowała konkurs pieśni legionowej i żołnierskiej, w którym wzięło udział 36 wykonawców ze szkół powiatu olkuskiego.

„S O S planeta woła ludzi  
Jutro tlen już trudniej będzie zbudzić  
S O S ratujmy Ziemię sami ...”

## Nasza szkoła, ekologia i my...

Kazimierz Waśniowski - nauczyciel przyrody w Szkole Podstawowej w Jaroszwcu

**Każda niekorzystna zmiana wokół nas jest wynikiem niszczycielskiej działalności człowieka; ma on ogromny wpływ na degradację środowiska, w którym żyje. Zagrożone zniszczeniem są lasy, których charakterystycznym elementem krajobrazu są wysypiska śmieci.**

Niszczona są rośliny będące pod ochroną, wycina się drzewa, z zakładów przemysłowych wydobywają się pyły i gazy, wzrasta liczba samochodów i zatrucie powietrza spalinami. Wyrzucamy odpadów z mieszkań.

Przyroda domaga się od nas działań; nie tylko przy okazji okolicznościowych akcji, takich jak Sprzątanie Świata czy Dzień Ziemi. Aby chronić przyrodę dla siebie, musimy działać rozważnie każdego dnia.

Celem działań ekologicznych w naszej szkole jest dostrzeganie przez uczniów konieczności ochrony środowiska i podejmowanie działań związanych z ochroną przyrody. Praca przebiega na wielu płaszczyznach: podczas lekcji przedmiotowych i wychowawczych, zajęć pozalekcyjnych, wycieczek i rajdów. Uczniowie naszej szkoły od najmłodszych lat uczą się zachowań ekologicznych.

W klasach I - III na zajęciach zintegrowanych realizowana jest tematyka z zakresu edukacji przyrodniczo - społecznej:

- \* Znaczenie lasu i ekologiczne zachowanie w lesie.
- \* Zanieczyszczenia i ochrona wód, gleby i powietrza.
- \* Ochrona roślin dziko rosnących.
- \* Dostrzeganie zagrożeń dla roślin i zwierząt.
- \* Krajobraz rodzinnej miejscowości.

Uczniowie oglądają filmy ekologiczne, przygotowują doświadczenia, biorą udział w konkursach ( np.: „ Zielona Ziemia”), wykonują prace plastyczne - techniczne „ Na ratunek Ziemi” ( modele drzew, zwierzaki - zabawki z niepotrzebnych opakowań, kapsli, korków, sznurka, drutu itp.). Zespół klasowy jest oceniany poprzez przyznanie sprawności „Przyjaciół przyrody”.

Uczniowie klas IV - VI poznają sposoby zapobiegania niszczeniu przyrody, uczą się prostych działań poprawiających stan niektórych elementów środowiska, niepokoi ich degradacja śro-

dowiska spotykana w codziennym życiu. Temu celowi służą: lekcje przyrody, których tematyka dotyczy świata, jego różnorodności, bogactwa, piękna i ochrony, lekcje języka polskiego po-

się bliższa sercu i cenniejsza; młodzież dostrzega piękno miejsca, w którym żyje, pamięta o tradycjach, kulturze i historii.

Uczniowie dbają o tereny zielone wokół szkoły: sadzą



święcone pięknu krajobrazu i lekcje wychowawcze, na których omawiane są zagadnienia związane z ochroną przyrody.

Popularną formą mającą propagować ideę ochrony przyrody są konkursy plastyczne i fotograficzne szkolne, międzyszkolne i międzynarodowe ( np.: „ Dziecko a jego świat” ), w których uczniowie uzyskują nagrody i wyróżnienia konkursu ekologiczne np.: prezentacja wybranego miejsca ciekawego pod względem przyrodniczym, poznawanie gatunków roślin i zwierząt chronionych i wykonywanie plakatów ( uczniowie naszej szkoły zajęli I miejsce w II konkursie gminnym „ Myśl globalnie - działaj lokalnie ”, i III miejsce w III edycji tego konkursu), warsztaty ekologiczne.

Dni Ziemi Kluczewskiej rozpoczynają się Międzyszkolnym Konkursem Wiedzy o Ziemi Kluczewskiej organizowanym przez Szkołę Podstawową w Jaroszwcu. Dzięki temu przedsięwzięciu „ Mała Ojczyzna ” staje

drzewka, jesienią grabią liście, porządkują boiska szkolne. Dostrzegają nieprawidłowości i niszczycielską działalność człowieka. Chętnie biorą udział w porządkowaniu lasu wokół Jaroszwca, dbają o wygląd szlaków turystycznych, radość sprawia im widok czystego lasu. Pierwszy dzień wiosny członkowie SKKT i zuchy witają szczególnie: palą Marzannę i usuwają śmieci ukryte zimą pod śniegiem.

Jestem opiekunem Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego, którego praca przebiega w dwóch grupach: turystycznej i ekologicznej. Członkowie SKKT pomagają w urządzaniu pracowni przyrodniczej, wykonują gazetki, zajmują się hodowlą roślin i ryb. Corocznie biorą udział w akcji Sprzątanie Świata - Polska, porządkują las - okolice Jaroszwca - z okazji Dnia Ziemi. Poznają rośliny i zwierzęta chronione w Jurajskim Parku Krajoobrazowym podczas wycieczek po najbliższej



W zawodach pobiegło 160 uczniów

okolicy, rozpoznają pomniki przyrody, poszukują drzew, które zasługują według nich na ochronę. Uczą się, jak zachować się na obszarach chronionych ( w rezerwatach, parkach krajobrazowych, parkach narodowych). Wiosną przygotowują apel, podczas którego uświadamiają sobie i innym, jaki powinien być stan środowiska, w którym żyje człowiek, dlaczego chronimy przyrodę. Podczas wycieczek i rajdów poznają nie tylko najbliższe środowisko - Jurajski Park Krajobrazowy, ale także miejsca, które warto zobaczyć. Biorą udział w jesiennych rajdach górskich, wędrując z plecakami po Piecinach, Beskidach czy Górach Świętokrzyskich i zawsze pamiętają o Karcie Turysty. Trudne trasy pokonują z uśmiechem. Czują się odpowiedzialni za przyrodę, pozostawiają po sobie dobre wspomnienie.

W Piesznych Rajdach Wiosennych, których trasy prowadzą po Ziemi Olkuskiej, często zdobywają nagrody i wysokie lokaty ( I miejsce w 1996 r., IV miejsce w 1999 r., II miejsce w 2002 r. ). Uczestniczą także w Rajdzie Szlakami Walk Oddziału Hardego organizowanym po naszej gminie. Przygotowując się do rajdów, czytają, gdy mają coś poznać, korzystają z map, przewodników, rozwijają zainteresowania turystyką i krajoznaw-

stan środowiska segregują odpady - na placu szkolnym znajdują się pojemniki na różne odpady: szkło, puszki aluminiowe, papier. Od wielu lat zbierają makulaturę

Zagadnienia ekologiczne stają się bliskie dzięki organizowanemu przez naszą szkołę Gminnemu Konkursowi Eko - Piosenki, apelom szkolnym poświęconym ochronie przyrody np.: „ Zostawcie nam czysty kawałek świata”, „ Moja ziemia - mój świat”, wykonują gazetki ścisłe w klasach i na korytarzu szkolnym, piszą artykuły na temat ekologii do szkolnej gazetki. Zbierają materiały i zdjęcia do albumów.

Współpracują z Zarządem Jurajskich Parków Krajobrazowych, biorąc udział w różnych akcjach i konkursach: „ Dokarmiamy ptaki zimą”, „ Czysta Jura”, „ Sprzątamy rezerваты i tereny chronione”.

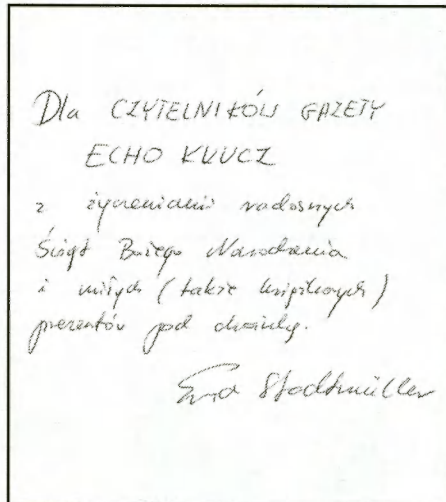
Efektom działań prowadzonych w Szkole Podstawowej w Jaroszowcu są wnioski i refleksje uczniów na temat ochrony przyrody. Młodzież ma świadomość ogromnego wpływu człowieka na środowisko w obecnych czasach. To człowiek prowadzi bezmyślną działalność w polskich lasach - wycina je, niszczy runo leśne. Źródłem zanieczyszczenia środowiska - wód, gleby, powietrza - są także zakłady przemysłowe. Ludzie korzy-

## Zachęta do czytania

Rafał Jaworski

**Dla swoich młodszych czytelników, biblioteka przy Gminnym Ośrodku Kultury w Kluczach przygotowała cykl konkursów poświęconych twórczości Chrystiana Andersena i Jana Brzechwy.**

Pod hasłem „Bajkowe Misz - Masz, czy znasz twórczość Brzechwy i Andersena?”, bibliotekarki - Ewa Stańczyk i Elżbieta Szatan - przygotowały konkurs ze znajomości bajek tych lubianych przez dzieci autorów. W przedstawionych dzieciom testach i zagadkach należało wskazać właściwe odpowiedzi, skojarzyć cytaty lub uzupełnić brakujące teksty. Spośród uczniów najwięcej punktów zdobyła reprezentacja klasy IVa ze szkoły podstawowej w Kluczach: Olga Staszkiwicz, Ania Jurkiewicz i Kasia Kita. Nagrodą za udział w konkursie



Wcześniej natomiast odbył się konkurs na ilustracje do bajek i wierszy wspomnianych twórców. Ku zaskoczeniu organizatorów, na konkurs wpłynęło kilka-

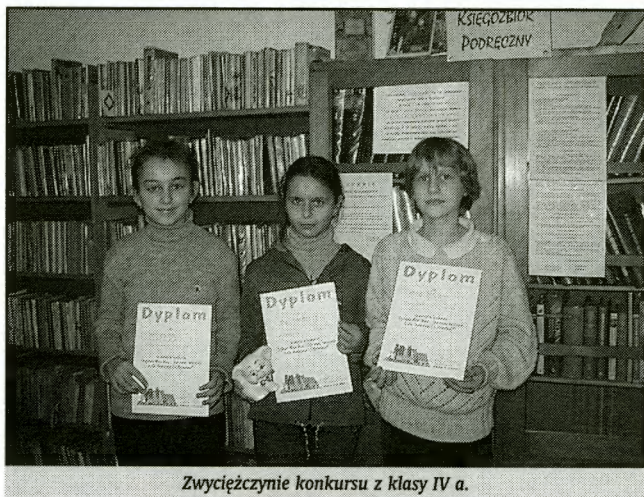
ku i literacki „Czy znasz Harry'ego Pottera”.

Natomiast 11 grudnia dzieci z młodszych klas szkoły podstawowej i przedszkola wraz z nauczycielami spotkali się w Domu Kultury w Kluczach z krakowską pisarką Ewą Stadtmüller. Spotkanie zorganizowała kluczeńska biblioteka działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury. Ewa Stadtmüller, która jest autorką bajek dla dzieci, opowiadała młodym słuchaczom, w jaki sposób powstają książki i jak wygląda ich droga zanim trafią do rąk czytelników. Pisarka miała w maluchach nie tylko wdzięcznych słuchaczy, bowiem dzieci chętnie zadawały pytania i rozmawiały z gościem. Niektóre na-

wet podpowiadały tematy, które ich zdaniem nadawałyby się do opisanie ich w bajce. W swoich książeczkach Ewa Stadtmüller zawarła w wierszach ciekawe historie ze świata zwierząt z różnych kontynentów, w ten sposób powstał m.in. cykl „Zwierzaki - dzieciaki”. Krakowska pisarka jest również współautorką „Ilustrowanego leksykonu dla najmłodszych”, swoistej encyklopedii dla dzieci, w której ułożone alfabetycznie hasła ilustrowane są kolorowymi rysunkami i a ich znaczenie wyjaśniane prostym, ale ciekawym językiem, często za pomocą krótkich opowiadań. Podpisywane przez Ewę Stadtmüller książki, które można było kupić podczas spotkania, cieszyły się wielkim powodzeniem.

### Informacje i zapisy:

Biblioteka, Dom Kultury „Pałernik” w Kluczach  
Godziny otwarcia: 8.00 - 19.00 (z wyjątkiem czwartków, sobót i niedziel)  
Telefon: 642 92 83



Zwycięzynie konkursu z klasy IV a.

były słodkie, dyplomy i... piątki z języka polskiego. Do konkursów dzieci przygotowywały nauczycielki języka polskiego Celina Adamek i Agnieszka Szarek.

Dzieci bardzo chętnie biorą udział w takich zabawach. Widzę, że przed konkursem mają tremę i przeżywają swój udział. - opowiada Celina Adamek - Okazuje się, że bardziej są im znane bajki Andersena. Ci, którzy wylosowali zestawy z wierszami Brzechwy, mieli większy kłopot.

Pozostali uczestnicy konkursu to: Paulina Jurczyk, Karolina Zenek i Kasia Czerwińska z IVb (II miejsce), Aneta Sobocińska, Ania Borowiecka i Natalia Burcik z klasy IVc (II miejsce) oraz Paweł Kuśmierczyk, Bartek Bezlada i Paweł Pandel (również z IVc, IV miejsce).

dziesiąt plastycznych prac dzieci, przedstawiających popularne postacie z bajek. Zgromadzono je na konkursowej wystawie w gablotach w holu Domu Kultury w Kluczach.

Kolejne planowane konkursy to poetycki „Bez tytu-



stwem.

Biorą udział w Festiwalu Piosenki Rajdowej.

Gdy zbliża się zima, zbierają nasiona (pokarm dla ptaków i zwierząt), przygotowują karmniki. Pomagają zwierzętom, przetrwać zimą; codziennie dokarmiają ptaki. Gdy spadnie śnieg, wyprawiają się do lasu, aby dokarmiać zwierzęta.

Korzystają z pomocy pracowników Lasów Państwowych i zakładają budki legowe dla ptaków. W trosce o

stają z jednorazowych opakowań, zużywają dużo energii, nie oszczędzają wody, powszechnym staje się używanie różnych środków chemicznych. Koniecznym staje się więc tworzenie parków narodowych i krajobrazowych, rezerwatów, otaczanie opieką pomników przyrody, ochrona wielu gatunków roślin i zwierząt, aby Ziemia pozostała „zieloną wyspą”.



Podpiswane przez autorkę książki cieszyły się wielkim powodzeniem

# O POLSCE ŚPIEWAJMY...

„Kurier Szkolny”

**GIMNAZJUM W BYDLINIE ZNÓW GOŚCIŁO MIŁOŚNIKÓW POLSKIEJ POEZJI. W II POWIATOWY KONKURS RECYTATORSKI - 2002 OBJĘLI PATRONATEM: DOTYCHCZASOWY STAROSTA, PAN MAREK TRZCIONKOWSKI I PANI WÓJT GMINY KLUCZE, PANI MAŁGORZATA WĘGRZYN.**

22 recytatorów z Gimnazjów: nr 1, nr 3, nr 4 z Olkusza; nr 1 z Wolbromia; z Bolesławia; Klucz i Bydlina stanęło przed wymagającym jury. Tym razem znaleźli się w nim: panie - Maria Wilk, metodyk i nauczycielka języka polskiego w I LO w Olkuszu, Aleksandra Barczyk - absolwentka Teatrolologii w Krakowie oraz przewodniczący Komisji - reżyser i aktor Teatru Śląskiego im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach, pan Antoni Gryzik.

Dyrektor Szkoły, pan Krzysztof Dąbrowski i uczennica, Agata Mędrak z Ib przywitani Gości w odnowionych pomieszczeniach najwyższej kondygnacji starej części budynku. Sala przypominała dziewiętnastowieczny salonik - udrapowane fantazyjnie firanki, zieleń obfitych paproci, do tego skromna dekoracja - wszak najważniejsi byli deklamatorzy i ich prezentacje.

Organizatorki - polonistki: mgr Anna Barczyk, mgr Katarzyna Maniak, mgr Marzena Wojtacha zaapelowały w regulaminie: „Odrzućcie schematy, nie strońcie od



humoru, groteski, pastyszu, bo często w nich to Polska właśnie - Być może bardziej realna i Wam bliska.”

Znakomita większość uczestników zaprezentowała zestaw utworów zrywający ze sztampą i banałem - co zwróciła w podsumowaniu jurorka, pani Maria Wilk, wymienia tu utwory Lipskiej, Mrożka, Wierzyńskiego, Pilcha, Osieckiej, Borowskiego. Przewodniczący jury podkreślił bardzo dobre przygotowanie interpretacyjne tekstów, wykorzystanie środków ekspresji - nie tylko głosu, staranną, choć zbyt

„szkolną” dykcję oraz zgańił za pośpiech, „szczękościsk”, „sztywność”, dodając jednocześnie, że większości wpadkom winna była treść. Pani Aleksandra Barczyk zwróciła uwagę na wrażliwość recytatorów, wdzięk i świeżość wielu interpretacji. Jury długo obradowało, decyzja nie była łatwa. Swojego faworyta wybierała też publiczność.

Tuż przed ogłoszeniem wyników swój kunszt aktorski zaprezentował pan Antoni Gryzik. Najpierw powie-

## W kategorii - recytacja

zajęli kolejne miejsca:

### I - Krzysztof Gamrot

(Gimnazjum nr 1 w Wolbromiu; mgr Jagna Goszczyńska-Rams)

### II - Karolina Maciejowska

(Gimnazjum nr 4 w Olkuszu; mgr Bożena Polakiewicz)

### III - Edyta Dziadosz

(Gimnazjum nr 4 w Olkuszu; mgr Ewa Sznajder)

### Fryderyk Bieda

(Gimnazjum nr 1w Wolbromiu; mgr Jagna Goszczyńska-- Rams)

Wyróżnienia:

### - Olga Dyczevska

(Gimnazjum w Bydlinie; mgr Anna Barczyk)

### - Małgorzata Opiłka

(Gimnazjum nr 1 w Olkuszu; mgr Renata Brus-Łaganowska)

### - Sylwia Klepacka

(Gimnazjum w Kluczach; mgr Anna Barczyk)

### - Katarzyna Rzemieniuk

(Gimnazjum nr 4; mgr Agnieszka Kocjan)

## W kategorii - poezja śpiewana

przyznano nagrodę:

### Emilii Majcherczyk

(Gimnazjum w Kluczach; mgr Ewa Molenda)

wyróżnienie:

### Agnieszka Gawęd z zespołem

### Ewa Charatańska i Martyna Kurek

(Gimnazjum w Bolesławiu; mgr Małgorzata Dechowska)

## Nagroda Publiczności

przypadła

Karolinie Maciejowskiej.



31.12.2002r. godz. 20.00  
aula szkolna

Cena biletu 190 zł (do nabycia w sekretariacie  
Gimnazjum w Kluczach tel. 642 - 93 - 05)

W cenie biletu:

- 3 dania gorące,
- zimna płyta,
- napoje, ciasto,
- owoce, słodycze,
- sałatki,
- kawa, herbata,
- butelka alkoholu na parę,
- szampan na dwie pary,
- zespół „Aster”, który grał dwa lata temu.



Organizatorzy:

Rada Rodziców Gimnazjum w Kluczach.

# Pokochojmy ptaki...

Kazimierz Waśniowski

Opiekun Szkolnego Koła Krajoznawczo - Turystycznego  
Szkoła Podstawowa w Jaroszowcu

**Zróznicowany i bogaty jest świat ptaków, które towarzyszyły człowiekowi zawsze, od najdawniejszych czasów. Pojawiały się w kulturze, a w wielu religiach traktowane były jak bóstwa; pod postaciami ptaków ludzie wyobrażali sobie wielu bogów.**

Współcześnie związek człowieka i ptaków podkreślają symbole. W godłach państw, herbach widnieją ptaki. Symbolem naszej ojczyzny jest orzeł.

Znaczenie ptaków w przyrodzie jest ogromne. Ich pokarm jest różnorodny: niektóre są ziarnojadami, inne są owadożerne, wiele gatunków żywi się pokarmem

mem stają się owoce. Mają duże znaczenie gospodarcze: pozyskuje się z nich mięso i jaja (ptaki hodowlane), puch czy pióra. Drapieżne ograniczają szkody w rolnictwie spowodowane przez nornice i myszy, eliminują szkodliwe gatunki owadów.

Rozwój rolnictwa, stosowanie środków chemicz-

głodzenie i śmierć.

W tym niekorzystnym dla nich okresie należy zadbać o odpowiednie dokarmianie: systematyczność i właściwy dobór pokarmu.

Uczniowie Szkoły Podstawowej - członkowie Szkolnego Koła Krajoznawczo - Turystycznego - od wielu lat pomagają ptakom przetrwać zimę. Wykonują karmniki, które ustawiają na placu szkolnym, w lesie, przy



osiedlach mieszkaniowych (Jaroszowiec, Zalesie, Bogucin Duży, Golczowice), w Jurajskim Parku Krajozobrazowym. Karmniki są bardzo różnorodne: karmnik leśny, karmnik heski, karmnik - domek.

Karmniki pozwalają ptakom łatwo dostać się do karmy, a równocześnie konstrukcja karmnika zabezpiecza pokarm przed śniegiem, deszczem, silnym wiatrem czy drapieżnikami.

Pokarm przygotowują wcześniej - późnym latem i jesienią. Są to nasiona: roślin oleistych (len, dynia, słonecznik, mak) roślin zielnych (gorczyca, trawy, zboża) roślin krzewiastych i drzew (buk, głóg, jarzębina; szyszki). Gromadzą słoninę, łój i smalec.

Gdy nadejdzie zima, zakładają kilkadziesiąt karmników. Codziennie dokarmiają ptaki, dbając o to, by w karmnikach nie zabrakło karmy. Pokarm sypią zawsze o określonej porze, a „ptasią stolówkę” uzupełniają mieszankami topionego tłuszczu i nasion. Tak przygotowaną mieszaninę wypełniają szyszki, plastikowe kubki, które później zawieszają na gałęziach drzew i krzewów.

Prowadzą obserwacje ptaków, które przylatują do karmników. Opisują ich zwyczaje i zachowanie - tych towarzyskich (wróble, sikory) i tych płochliwych (kowaliki, sójki, kosy, gile). Wykonują zdjęcia, albumy i uczą się rozpoznawać niektóre gatunki polskich ptaków.

Gdy nadchodzi wiosna, wieszają budki lęgowe.



mieszonym. Pokarmem sikoerek, dzięciołów, kowalików, szpaków, gawronów i wielu innych są szkodliwe organizmy (owady, larwy i ich jaja), a także nasiona i owoce chwastów. Ptaki drapieżne zjadają gryzonie. Zapylają kwiaty, rozsiewają nasiona. Niektóre gatunki uzależniają swoje pożywienie od pory roku - pokarm jest bardzo różnorodny. Latem czy jesienią są to owoce, jagody, ziarno, a wiosną pokarm zwierzęcy (tak żywią się np.: kosy czy szpaki).

Niektóre gatunki ptaków gromadzą pokarm i potrafią go odnaleźć nawet w niekorzystnych warunkach - pod śniegiem. Czasem nasiona jednak pozostają, a gdy zaczyna się wiosna kielkują.

Ptaki pomagają człowiekowi. Zjadają szkodniki - duże ilości owadów. Nie są jednak w stanie zniszczyć wszystkich. Tym sposobem straty wyrządzone przez szkodliwą działalność owadów są dużo mniejsze, gdy w pobliżu znajdują się ptaki owadożerne. Ale ptaki dokonują także zniszczeń w sadach i ogrodach - ich pokar-

nych wywołuje dużą śmiertelność wśród ptaków i zaburzenia rozwojowe. Ogromne powierzchnie upraw rolnych, wycinanie drzew, osuszanie terenów czy niszczenie lasów powodują straty w środowisku ptaków. Aby przetrwać, ptaki wymagają odpowiednich, zróżnicowanych warunków. Człowiek pomaga ptakom i stwarza odpowiednie warunki rozwoju, zawieszając budki lęgowe.

Chrońąc ptaki, należy kierować się nie tylko względami gospodarczymi, ale także kulturowymi czy estetycznymi.

Warto o tym pamiętać, zwłaszcza gdy nadchodzi zima...Śnieg przykrywa wówczas grubym kołosem całą ziemię. Na polach, łąkach, polanach trudno ptakom znaleźć pożywienie dla siebie. Także niska temperatura utrudnia im przetrwanie.

Ptaki mają bardzo szybką przemianę materii, potrzebują więc więcej pokarmu, aby uzupełnić utratę energii. Zimą, gdy nie znajdują pożywienia, są narażone na za-



# Kronika Kryminalna

1. W dniu 02.11.br. mieszkaniec Klucz powiadomił KP Klucze, iż w nocy z 01. na 02.11. br. NN sprawca po uprzednim wyłamaniu zamka w lewych drzwiach sam. osobowego marki PF-126p skradł z wnętrza pojazdu radiodtwarzacz i fotele przednie o wartości ok. 400 zł. Pojazd stał zaparkowany i pozamykany na posesji w Kluczach na ul. Olkuskiej.

2. W dniu 04.11.br. NN sprawca dokonał kradzieży sam. osobowego marki PF-126p z ul. Partyzantów w Kluczach. Straty wynoszą około 3700 zł.

3. W dniu 11.11.br. mieszkaniec Klucz powiadomił, iż w okresie 07-11.11.br. NN sprawca po uprzednim wyłamaniu drzwi wejściowych do domu na działkach pracowniczych w Kluczach - Kamyk dokonał kradzieży dwóch okien plastikowych, grzejników i sprzętu AGD o wartości ok. 2500 zł na szkodę mieszkańca Klucz.

4. W dniu 12.11.br. funkcjonariusze KP Klucze zatrzymali na gorącym uczynku sprawcę włamania do domku letniskowego w Kwaśniewie Dolnym. Straty wynikłe z uszkodzenia zabezpieczeń wynoszą ok. 300 zł.

5. W dniu 13.11.br. mieszkaniec Olkusza powiadomił KP Klucze, iż w nocy z 12/13.11.br. NN sprawca po uprzednim wybijeniu tylnej szyby w sam. osobowym marki Nissan Micra z wnętrza pojazdu skradł radiodtwarzacz marki Panasonic o wartości 1200 zł. Pojazd stał na zamkniętej posesji w Kluczach przy ul. Bolesławskiej.

6. W dniu 15.11.br. mieszkaniec Klucz powiadomił, iż w nocy z 14/15.11.br. NN sprawca po uprzednim wyważeniu okna dostał się do domu, skąd skradł TV, deko-der TV cyfrowy o łącznej wartości 1300 zł.

7. W dniu 17.11.br. NN sprawca dokonał kradzieży linek dławikowych o warto-

ści ok. 500 zł z odcinka torów kolejowych w Jaroszowcu.

8. W dniu 19.11.br. mieszkanka Krzywopłot powiadomiła, że NN sprawca dokonał kradzieży portfela z zawartością pieniędzy w kwocie 110 zł i dokumentów wykorzystując jej nieuwagę podczas zakupów w sklepie Biedronka w Kluczach.

9. W dniu 19.11.br. patrol funkcjonariuszy KP Klucze dokonał zatrzymania wskazanego nieletniego jako sprawcę wybijania tylnej szyby w autobusie PKM Olkusz. Straty wynoszą ok. 2000 zł.

10. W dniu 21.11.br. mieszkanka Jaroszowca powiadomiła o uszkodzeniu altanki mieszczącej się na terenie ogródków działkowych w Kluczach POD KAMYKIEM. Straty wynoszą ok. 500 zł.

11. W dniu 22.11.br. funkcjonariusze KP Klucze dokonali zatrzymania pięciu sprawców rozboju na mieszkańcu Jaroszowca. Sprawcy zostali osadzeni w PIZ Olkusz, a następnie w ZK w Wadowicach.

12. W dniu 23.11.br. mieszkaniec Klucz powiadomił o włamaniu do garażu w Kluczach przy ul. Rudnickiej. NN sprawcy po odgięciu blachy ściany tylnej dostali się do wnętrza, skąd skradli cztery koła do sam. marki VW o wartości 2000 zł.

13. W dniu 30.11.br. mieszkanka Zagórowej powiadomiła o kradzieży jej sam. marki Fiat CC, który zaparkowany był na os. XXX-lecia w Kluczach. Pojazd skradziono w czasie pomiędzy godz. 18.30 w dniu 29.11.br. a godz. 1.20 dnia 30.11.br. Wartość skradzionego pojazdu wynosi ok. 9500 zł.

14. W dniu 30.11.br. funkcjonariusze KP Klucze dokonali zatrzymania sprawcy znęcania się nad członkami rodziny. Sprawcą jest mieszkaniec Krzywopłot.

# Spotkania seniorów

Rafał Jaworski

**Ponad 250 osób bawiło się na andrzejkowym Dniu Seniora w Kluczach, który dla sędziwych mieszkańców gminy przygotowali kluczewscy radni i rada sołectwa. Szkolna aula, bo tam odbyła się uroczystość, z trudem pomieściła wszystkich gości.**

Spotkanie uświetnił występ przedszkolaków i młodzieży szkolnej oraz występ ludowej kapeli „Jasie” z Klucza. Radni oraz wójt Małgorzata Węgrzyn odśpiewali dostojnym gościom „sto lat” i złożyli życzenia. Wspólnym śpiewom akompaniował na akordeonie Ryszard Kamionka, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Kluczach. Potem do godzin wieczornych wszyscy bawili się przy muzyce przygrywce „Jasiów”.

Andrzejkowy wieczór dla seniorów odbył się również w Rodakach. Tam, dla stu zaproszonych gości, wystąpił śpiewaczy zespół „Rodaczanki”. Paniom przygrywał akordeonista Mieczysław Kumela, do którego niespodziewanie dołączył ze swoim instrumentem Ryszard Kamionka. Miłym akcentem andrzejkowego wieczoru było wręczenie przez Wójta Małgorzatę Węgrzyn i

wice-wójta Józefa Kaczmarczyka wyróżnień, opatrzonych mottem: „Człowiek jest tyle wart ile daje siebie innym”. Wyróżnienia wręczono seniorom, którzy najaktywniej włączali się w prace na rzecz wsi Rodaki: Eugenii Bretner z Koła Gospodyń Wiejskich oraz strażakom - Stafanowi Podsiadło, Kazmierzowi Gajowi i Józefowi Domagale. Natomiast dyplomy za prezentowanie wsi na gminnych imprezach kulturalnych i udział w pracach społecznych otrzymały zespoły „Rodaczanki” i „Swójacy”.



Samorządowcy śpiewali wspólnie z seniorami.

Podobną imprezę organizują w grudniu radni i sołtys Chechła, którzy spodziewają się około 150 osób w Domu Ludowym. Będzie to opłatkowy wieczór seniora.

Zdjęcia poniżej: Andrzejkę dla seniorów zorganizowano również w remizie w Rodakach.

Szkolna aula z trudem pomieściła wszystkich gości



W Kluczach wspólnie bawiono się późnych godzin.



W Rodakach zgromadziło się ponad stu gości.

**ECHO KLUCZ** Informacyjny Miesięcznik Samorządowy - Gazeta zrzeszona w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

Wydawca: Rada Gminy Klucze - powiat olkuski, województwo małopolskie

Redakcja: ul. Partyzantów 1, 32-310 Klucze, tel. (032) 64-28-508, e-mail: klucze@gmina-klucze.pl

www.gmina-klucze.pl

Redaktor Naczelny: Halina Ładoń, Współpracownik: Rafał Jaworski

Druk: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Poligraficzne "A-Z", Zbigniew Banasiński, 32-300 Olkusz, Rabsztyńska 18, tel.(032) 641-36-83

Nakład 500 egz.